Wychodzi codziennie rano oprócz dni poświątecznych

Adres Redakcyi: Kijów, Kreszczatyk 38. Tel. 2464.
Adm. i Druk. Polskiej: Kijów, Kreszcz. 38. Tel. 1672.

Rękopisów Redakcya nie zwraca.
Redaktor przyjmuje od [illegible]. Sekretarz od [illegible]
Administracya otwarta od [illegible]
wieczorem.
Ogłoszenia przyjmują się do [illegible]

DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE I LITERACKIE

[illegible] kwart. półrocz. rocznie
Prenumerata W kraju [illegible]
Zagranicą [illegible] 4.50 [illegible]
Za zmianę adresu 30 kop.
OGŁOSZENIA: Za wiersz petitowy lub jego miejsce przed tekstem 40 kop. pierwszy i 20 kop. każdy następny raz, za tekstem 20 k. pierwszy i 10 kop. następny raz, zawiad. żałobne po 40 k. W rubryce „Nadesłane" wiersz petitowy lub jego miejsce 1 rb.
Numer pojedyńczy 5 kop.
Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracya.

Walne Zgromadzenie T-wa Pomocy Studentom Polakom Uniwersytetu. Kijow. odbędzie się dn. 10 grudnia 1912 r. w lokalu klubu „OGNIWO" o godz 7 i pół wieczorem. O ileby w powyższym terminie nie stawiła się wymagana przez statut ilość członków, powtórne Zgromadzenie, bez względu na ilość uczestników odbędzie się d. 16 grudnia 1912 r. w tymże lokalu o godz. 1 po południu. Porządek dzienny: zatwierdzenie sprawozdania z r. 1911, wybory Zarządu i Komisyi Rewizyjnej, sprawy bieżące. 5344

Do dzisiejszego N-ru dołączamy dla abonentów zamiejscowych prospekty dwutygodnika **„Wieś i Dwór".** 3556

Od Administracyi.

Dla udostępnienia prenumer. „Dziennika Kijowskiego" nabycia na warunkach najdogodniejszych książek niezbędnych w każdym domu polskim, porozumieliśmy się z wydawcami i odstępujemy

po cenie zniżonej

wyłącznie tylko naszym prenumeratorom. 386

DZIEJE POLSKI
D-ra Feliksa Konecznego.
z temi, że ilustracyi Illinicza, duża mapa Polski z podziałem na Województwa. Cena dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego":
— Rb. 1 kop. 60. —
(w ozdobnej oprawie).

Wśród szczęku oręża...

Wiedeń, 5 grudnia (22 listopada),

Może to już ostatnie dni, może już lada chwila zabłyśnie ogień dział. Różczka oliwna już unosi się w postaci czternastodniowego zawieszenia broni. Ale my wcale nie możemy jeszcze dziś marzyć o pokoju, dopóki w naszym własnym kraju panuje *szczęk oręża*..

Nie można zaprzeczyć, że zawieszenie broni między Turcyą a związkiem bałkańskim przyczyni się ogromnie do uspokojenia w całej Europie i otrzeźwi mocarstwa, którym szybkie zwycięstwa bałkańskie zawróciły w głowie.

Nikt bo naprawdę nie chce teraz wojny w Europie, nikt o drobne sprawy serbskie nie będzie wywoływał nowej krwawej wojny, któraby całą Europę miała pogrążyć w walkę. Ostatnią „dziką głupotą" nazwał to organ angielskiego gabinetu i istotnie, jeżeli się bliżej przypatrzeć prasie wojennej Wiednia i Budapesztu to zaiste podziwiać należy tupet, z jakim o konieczności wojny między Austro-Węgrami a Serbią dzisiaj mówią. I my wierzyć mamy na słowo organom prasy wojennej i mamy się zapalać do wojny która nas absolutnie nic nie obchodzi o port na Adryatyku i licbą mieścinę, której nikt z nas nie widział i nigdy widzieć nie potrzebuje? Czy może o Prohaskę mamy prowadzić wojnę i dawać się rujnować ekonomicznie, aby współplemieńcy Prohaski na nas dalej robili najlepsze interesa? Ależ to także „dzika pretensya" wymagać od nas, abyśmy się do takiej wojny, w imię całkiem obcych interesów mieli zapalać. Musimy i nic więcej. I tylko tyle ile będziemy musieli wojną tą zajmować się będziemy

Wśród szczęku tego oręża nie możemy odnaleźć dotychczas ani jednej sprawy, któraby nas naprawdę na seryo obchodzić miała.

Kraj już jest zrujnowany, chociaż Austrya wojny nie prowadziła. Spekulanci niemieccy, wiedeńscy i czescy, żydzi krajowego i cudzego chowu już nas dziś ograbiają w imię jakichś nieokreślonych interesów ich szerszej ojczyzny a my dajemy się wśród szczęku oręża ze skóry łupić i jeszcze robimy dobrą minę do całkiem brzydkiej i złej gry.

Nieopisany strach przejął całą Judeo-Magyarę i wczoraj Węgry wydały pierwszy objaw przerażenia przedwojennego w formie przedłożenia rządowego do sejmu „o nadzwyczajnych pełnomocnictwach". Nie jest to niczem innem, jak tylko *stanem wyjątkowym* i *zawieszeniem całej konstytucyi*, to co pan *Lukacs* każe sobie przez sejm uchwalić, dlatego tylko, że Węgry stoją w przededniu wojny z Serbią. Istotnie szał jakiś opanował Węgry, jeżeli w takiej chwili z taką występują pretensyą. Nigdy nie było na Węgrzech prawdziwej wolności, zawsze tam były rządy kliki madziarskiej która uciskała chorwatów, serbów, słowaków i rumunów i zaprzeczała im wszelkich praw narodowych, a po tej ustawie którą rząd przeprowadza w uległym i oddanym sobie sejmie nie będzie już mowy o jakichkolwiek prawach na Węgrzech Będzie panowała zupełna samowola. Rząd może zrobić wszystko co mu się podoba: może znieść wolność prasy nie madziarskiej, wolność stowarzyszeń i związków, wolność koalicyi robotników, prawa zasadnicze sądów przysięgłych, słowem wszystkie tak zwane konstytucyjne wolności zostały zawieszone. Jest to *istny stan oblężenia na Węgrzech.*

A tymczasem nie ustaje szowinizm militarny, pracy do wojny z Serbią, chociaż coraz więcej mnoży się oznak, że Serbia gotowa jest pokojowo porozumieć się z Austryą co do portów albańskich i co do satysfakcyi z powodu wykroczeń przeciwko konsulowi Prohasce. Szczególniejsze to dla *monarchii Habsburskiej* i symboliczne zarazem, że jedynym widomym znakiem i celem o jaki chce się orężnie rozprawić z Serbią jest *Prohaska.* Kto wie co to słowo oznacza w Austryi; kto rozumie znaczenie tego symbolu ten naprawdę musi współczuwać z państwem, które nie zna innych symbolów. nie rozumie wyższych celów, jak tylko w imię Prohaski.

Wśród szczęku oręża obecnie cała sytuacya w Austro-Węgrzech. Najbliższe dni przyniosą rozstrzygnięcie stanowcze. Może w chwili, kiedy te słowa będą drukowane, rozstrzygnięcie zapadnie. *Austrya chce wojny z Serbią* i nie cofnie się przed żadnym postrachem.

Pytanie tylko *o co?*

Nie będzie to wojna zaborcza dla powiększenia dziedzictwa Habsburgów, nie będzie z pewnością w imię ideałów wolnościowych, ani w imię ideałów narodowych. Przeciwnie przeważna część narodów słowiańskich w Austryi i na Węgrzech takiej wojny w obecnej chwili z Serbią nie życzy sobie.

Nie życzą sobie tej wojny przedewszystkiem serbowie, potem chorwaci, następnie słowacy, słoweńcy, czesi. Nie chcą jej polscy włościanie, nie chcą polscy robociarze, więc chyba madziarzy, niemcy i rusini ...i bardzo mała część włochów i rumunów pójdzie na serbów z ochotą. Zresztą każdy żołnierz musi się zapytać: z Serbią? o co? po co?

Na to pytanie dyplomacya austryacko-węgierska stara się dziś dać wystarczające odpowiedzi. Będzie to wojna o *Prestige* państwa, ale takich wojen dziś w epoce powszechnej służby wojskowej i powszechnego prawa głosowania wielkie państwo prowadzić nie może i nie powinno. Gdyby te same pytania zadano sobie w odniesieniu do innego mocarstwa, to przynajmniej znaczna część narodów bez pomocy dyplomacyi i prasy rządowej sama znalazłaby odpowiedź:

Wiedziałaby nie tylko z *kim* ma się bić, ale i *dla czego* i *o co?*

Z tych to powodów, pomimo, że sytuacya dzisiejsza wydaje się już beznadziejna, pomimo że prasa wojenna wiedeńska i budapeszteńska trąbi, że już wszystko stracone i że *wojna z Serbią jest nieunikniona* my nie tracimy nadziei i wśród szczęku oręża zapisujemy, cośmy już tyle razy powiedzieli —nie będzie powszechnej wojny europejskiej. Na Bałkanach? tam jest wojna nieustająca.

Dyplomata z „N. Fr. Presse" bardzo blizko stojący ministerstwa spraw zagranicznych w ten sposób przedstawia powody dzisiejszego zatargu austro-serbskiego: „Przesilenie międzynarodowe od kilku dni pozostaje niezmienne. Powszechne jest uczucie, że stoimy w przededniu ostatecznego rozstrzygnięcia."

Tak uważana jest sytuacya w Austryi. Zagranica jest innego zdania. Mniemają tam, że najwyższy punkt przesilenia już został przekroczony. Wiele też mówią i piszą o detencie, o zwolnieniu przesilenia Może się to odnosi do położenia zagranicznego, do europejskiej polityki, do stosunku mocarstw do siebie. O stosunku Austryi do Serbii tego powiedzieć nie można.

Właśnie jesteśmy w samym środku napięcia. Należy bowiem odróżnić europejskie przesilenie od przesilenia austro serbskiego Na zarzut, że to ostatnie wynikło z pierwszego można odpowiedzieć: nie z naszej winy. W chwili wybuchu wojny było jasne, że w krótkim czasie sytuacya się zmieni, że ta nowa sytuacya o wiele więcej obchodzić będzie Austro-Węgry, aniżeli kogokolwiek innego w świecie. Nie mogła bowiem ta monarchia naddunajska ograniczyć się do wygodnej roli spostrzegacza. Zdając sobie z tego sprawę Austro-Węgry od pierwszego momentu opowiedziały się po stronie związku bałkańskiego. Nie w tajemnicy, w gabinecie lecz jawnie przed całym światem, nie za przykładem innych mocarstw lecz pierwsze, nie po zwycięstwach związku bałkańskiego lecz odrazu, kiedy jeszcze nie można było wiedzieć jak kości padną. Odrazu za jednym zamachem stanęły Austro-Węgry tam, gdzie i dziś pomimo nieprzyjaznej postawy Serbii stoją, po stronie związku bałkańskiego,

W Europie przyjęto stanowisko takie Austro-Węgier jako miłą niespodziankę. Nie spodziewano się tego po nich. Czegóż bowiem oczekiwano od Austro-Węgier? Późniejsza historyografia dopiero odkryje, jak wielka była obawa u rozmaitych gabinetów, żeby Austro-Węgry nie napadły z tyłu walczącej Serbii.

Możeby można było wtedy uniknąć wojny bałkańskiej, gdyby się Austrya na taki atak z tyłu była zdecydowała. Nie zrobiła tego, nie pomyślała nawet na chwilę, o tem ze względu na potrzebę zbliżenia się do sprawy ludów bałkańskich.

Ta obawa zniknęła, ale natychmiast powstała druga: wojna zaledwie się była rozpoczęła, jeszcze daleko było do zwycięstw na polu walk, kiedy dyplomacya zaczęła się obawiać o Sandżak. Austrya i tę próbę wytrzymała i nie poszła do tych sideł zastawionych na nią za co zbierała potem pochwały od gabinetów wielkich mocarstw, a także i od samych stron walczących w związku bałkańskim. Neutralność Austryi tak ściśle przestrzegana zbudziła *tam* ulgę—*tu* zuchwałość. A kiedy w Europie dziwiono się, że Austrya nie okazuje żadnej chęci przeszkadzania narodom bałkańskim w ich postępach zwycięskich, tam jeszcze podejrzewano ją, że na końcu odbierze związkowi bałkańskiemu wyniki jego zwycięstw Ale i ta obawa okazała się płonna, kiedy z ministeryalnej trybuny hr. Berchtold zasadę *status quo* wyrzucił precz do składu rupieci.

Europa, która początkowo obawiała się, że Austro-Węgry zechcą wobec wypadków na Bałkanach bez pardonu robić swoją politykę, po tem tak dalece przyzwyczaiła się do tego, że Austro-Węgry tego nie uczynią, że poczęła niebawem poddawać pod kontrolę zachowanie się Austro-Węgier i przypuszczała, że mocarstwo to—wogóle nie będzie robić własnej polityki. Wstrzemięźliwość okazała się przeto—wobec innych wielkich mocarstw—nie na miejscu Nie mniej jednak ze stanowiska interesów Austro-Węgier do innych państw bałkańskich była potrzebna i dobra Była bowiem dyktowana właśnie względami na inne państwa bałkańskie, z któremi Austro-Węgry chcą zachować dobre stosunki na przyszłość, a w szczególności z Serbią, z którą potrzeba było dyplomatyzować i budować złote mosty na przyszłość. Czy się to Austryi uda? dziś tego przewidzieć nie podobna. Stanowisko Serbii nie daje potemu żadnej rękojmi. Serbia skwitowała wszystkie usługi oddane jej przez Austryę z kwaśnym uśmiechem. Jeszcze 21 października oświadczył prezydent gabinetu Paszicz, że ma gorące życzenie pojednania się z Austryą; jeszcze 2 listopada kazał pisać swemu angielskiemu dziennikarzowi „że chce zawrzeć z Austryą ugodę, może nawet stały sojusz polityczny". Ale już w kilka dni potem nastąpiły ze strony Serbii takie czyny, które musiały cierpliwość Austro Węgier na ciężką próbę wystawić. Wreszcie doprowadziła Serbia do tego, że poczęła prowokować, co mogło Austro-Węgry narazić na międzynarodowe trudności.

Dzisiaj można sobie spokojnie powiedzieć, że Austro Węgry doszły do ostatecznej granicy tego, co nazywa się *względem na interesy innych* albo względem na *ogólne interesy* Teraz musi Austrya stanąć i oświadczyć, *odtąd zaczynają się moje własne interesy.*

Z tą chwilą zmienia się przyjaźń w rozdrażnienie, sympatya w nienawiść. Austro-Węgry brały wzgląd na interesy Europy, nie mogą jednak iść dalej, tak daleko, aby zamiast robić politykę własnych interesów robiły politykę wedle życzeń Europy. Austro-Węgry bardzo pięknie dziękują za sympatye europejskie, któreby miały okupywać swymi własnymi interesami. Wolą już raczej swe własne *interesy bez sympatyi,* których bronić muszą, aniżeli w pełni sympatyi na obydwu hemisferach spokojnie *przyglądać się zatraceniu swych własnych interesów.* Austro-Węgry nie będą ze swych trudności z Serbią robić trudności europejskich Nie podnoszą kwestyi europejskiej—któżby o tem myślał?—chyba tylko te czynniki, które za Serbią stoją, albo o których się przypuszcza, że za Serbią stoją. Kto więc się teraz w Europie skarży, że z powodu zawikłań austro-serbskich w swym pokoju jest naruszony niech się zwróci do tych czynników europejskich, a nie do Austro-Węgier Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że reszta Europy nie może tak interesować się sprawami Adryatyku jak Austro-Węgry. Jest to również zrozumiałe, że z powodu szykan na jakie Serbia naraża Austro-Węgry, reszta Europy nie zechce się dać porwać w wir walki, w powszechną wojnę europejską. Ale jeżeli Europa istotnie tak mało się interesuje temi sprawami, to niechże zrezygnuje z udzielania ciągłych rad Austro Węgrom, które ich na prawdę nie potrzebują, a które ostatecznie na rozstrzygnięcie, przed którem właśnie teraz Austro-Węgry stoją, żadnego nie będą miały wpływu.

Tak wygląda komentarz do manifestu wojennego, jaki przygotowany leży w Schönbrunie na biurku starego cesarza, który go lada chwila podpisze tak samo i z taką nonszalancyą z jaką podpisywał dekret mobilizacyjny i z jaką podpisywał wiele innych rozkazów: „Do moich ludów..."

W. L.

Z zagranicy.

Centrum niemieckie w opozycyi.

W czwartek przywódca centrum poseł Spahn złożył deklaracyę podczas dyskusyi budżetowej tej treści, że stronnictwo jego przechodzi do opozycyi wobec rządu związkowego.

Deklaracya brzmi:

„Ustawa o Jezuitach zawiera atak na kościół katolicki i prawa obywateli katolickich państwa niemieckiego. Rada związkowa zaostrzyła zawarte w ustawie wyjątkowe ataki na wolność obywateli i kościoła Wśród tych okoliczności nie możemy mieć zaufania do kanclerza Rzeszy i rady związkowej, aby potrzeby katolików w państwie niemieckiem znalazły inne, sprawiedliwe traktowanie. Odpowiednio do tego zastosujemy nasze postępowanie".

Powodem opozycyi centrum jest niedawna interpretacya ustawy o jezuitach przez radę związkową t. j. przedstawicieli rządów związkowych. Wiadomo, że w Niemczech obowiązuje z czasów „kulturkampfu" ustawa wyjątkowa przeciw jezuitom. Dnia 4 lipca 1872 roku uchwalił parlament niemiecki za sprawą Bismarcka ustawę, która zniosła istniejące w Rzeszy od roku 1849 domy jezuitów, tudzież pokrewnych im zakonów i kongregacyi a na przyszłość zakazywała jezuitom pobytu w Niemczech i wszelkiej duszpasterskiej działalności Później złagodzono tę ustawę, pozwalając jezuitom na wykonywanie czynności ściśle duchownych (nie duszpasterskich). Rada związkowa nie zgodziła się odtąd na żadną dalszą modyfikacyę ustawy, zabraniając przytem swobodniejszego jej stosowania w Bawaryi, gdzie do władzy przyszedł przed rokiem gabinet centrowy.

O uniwersytet ruski.

Na czwartkowem posiedzeniu Koła Polskiego w Wiedniu poseł Buzek zwrócił się do prezesa Koła z żądaniem zwołania osobnego posiedzenia, w celu zbadania nowego projektu orędzia cesarskiego w sprawie uniwersytetu ruskiego.

Prezes wyjaśnia, że nowa formułka orędzia została udzielona prezydyum Koła Polskiego przez rząd jako tekst poufny. Ponieważ prezydyum, zgodnie z powziętą już uchwałą Koła Polskiego, postanowiło sprawę tę przedłożyć obecnie do rozstrzygnięcia Kołu Sejmowemu, zwołanemu do Lwowa na 25 listopada r. b., więc dopiero po naradach Koła Sejmowego nadejdzie właściwa chwila do dalszej decyzyi Koła Polskiego, a narazie ma prezydyum dyrektywę w uchwałach Koła, od których oczywiście nie odstąpi, chybaby Koło samo zmieniło swoją uchwałę

„Slavische Correspondenz" donosi: na podstawie jednomyślnej uchwały Związku ukraińskiego, przewodniczący, Kost' Lewicki wręczył ministrowi Hussarkowi następujące oświadczenie piśmienne: „Przedłożona Związkowi ukraińskiemu ze strony c. k. rządu formułka rozporządzenia cesarskiego wprawdzie w obecnem brzmieniu jeszcze zawsze jest nie do przyjęcia, mimo to jednakże Związek uchwalił — celem możliwie szybkiego załatwienia sprawy uniwersytetu ukraińskiego — wejść w rokowania na podstawie przedłożonej formułki".

Z prasy rosyjskiej.

*** Prasa rosyjska przyjęła mowę kanclerza Rzeszy niemieckiej z zupełnie zrozumiałem rozdrażnieniem.

„Nowoje Wremia" pisze:

„Na pierwszy rzut oka oświadczenia te wydają się tak kategoryczne, jak dyspozycya wydana wojsku w przeddzień walnej bitwy Po bliższem jednak zbadaniu okazują się one wcale nie bezwzględne. Kanclerz znajduje, że Niemcy obowiązane są bronić Austryi od napadu ze strony trzeciej tylko w tym razie, jeżeli napad ten zagrażać będzie istnieniu sprzymierzeńca. Niemcy w ten sposób zostawiają sobie drogę do odwrotu Jeżeli Niemcy uznają, że zatarg ze „stroną trzecią" nie zagraża istnieniu Austryi, w takim razie nie będą się uważały za zobowiązane bronić jej z orężem w ręku. Zawarłszy za czasów Bismarka nierozerwalny sojusz z monarchią Habsburską, Niemcy zabezpieczyły się na wszelki wypadek, zawierając ugodę z Rosyą. Obecnie, w czasie rządów Bethmanna Hollweg'a, Niemcy wymyślają możliwe usprawiedliwienia na wypadek, gdyby obowiązki sprzymierzeńcze w stosunku do Austryi okazały się nie wykonalne".

W tejże kwestyi „Russkoje Słowo" wypowiada poniższe ciekawe uwagi:

„Dyplomacya niemiecka—czytamy tam—która dotychczas jak gdyby umyślnie siedziała cicho podczas całego kryzysu bałkańskiego, zaczyna powoli zrzucać maskę. Buńczuczny ton przemówienia kanclerza Bethmanna Hollwega na ostatniem posiedzeniu parlamentu niemieckiego musi wywołać nieprzyjemne zdziwienie w opinii publicznej i znowu podniecić niepokój co do możliwości utrzymania pokoju, zaledwie złagodzonego nieco skutkiem tymczasowego cofnięcia się hr. Berchtolda. Niestety, z krótkiego telegraficznego streszczenia tej mowy, bardzo niewłaściwej w ustach zdającego sobie sprawę ze swej odpowiedzialności męża stanu, niepodobna sądzić o tem, jak daleko idą wojownicze zamiary gabinetu berlińskiego. Oddawna wszystkim było wiadomo, że Niemcy, a co najmniej cesarz Wilhelm i jego rząd w głębi duszy popierają Turcyę. Nie możemy wątpić ani na chwilę, że na przyszłym kongresie, który będzie musiał uregulować wszystkie sporne kwestye, związane z preliminarzem pokojowym między Turcyą a związkiem bałkańskim, pełnomocnicy niemieccy znajdą się w jednym obozie ze swymi kolegami otomańskimi. Ale poparcie dyplomatyczne, jakie gabinet berliński gotów jest okazać Porcie, nie jest wcale straszne. Anglia i Francya przez usta swych pierwszych ministrów stanowczo wypowiedziały się za tem, że związkowcy nie mogą być pozbawieni owoców swych zwycięstw. Dla silnej Turcyi jest miejsce w Azyi, nie w Europie, i najlepsi chirurgowie niemieccy nie są w stanie wskrzesić chorego człowieka do nowego życia.

„Jeśli zaś Niemcy i Austrya będą podburzały dyplomacyę turecką do bezsensownego uporu, to Rosya znajdzie dość środków do oddziałania na nastrój sułtana i jego doradców. Przerzucić wojsk swych do Azyi Mniejszej Niemcy - chwała Bogu! — nie są w stanie.

„Niema nic nowego i w oświadczeniach wymownego kanclerza o stanowczem popieraniu Austro Węgier przez Niemcy w razie napaści na monarchię Habsburską. Wiadomo całemu światu, że napad ze strony Rosyi na Austryę, stanowi dla Niemiec *casus foederis.* Ale Rosya wcale nie myśli o akcyi zaczepnej, przeto opancerzona pięść teutońska uderzy z rozmachem w pustkę. Szykują się do napadu na inne państwa tylko Austro-Węgry, ale traktat przymierza z r. 1879 bynajmniej nie zobowiązuje Niemiec do popierania państwa dualistycznego w razie wojny zaczepnej. Jeśli zaś Bethmann Hollweg swemi pogróżkami chciał dać do zrozumienia, że gabinet berliński prowadzi wraz z Austryą politykę awanturniczą, to wywołuje on niepokój przedewszystkiem wśród swych współobywateli, którzy pośpiesznie wycofują pieniądze z kas oszczędnościowych. Naród rosyjski, jak i przed stu laty, gotów jest do stawienia oporu najściu nowych zdobywców, którym wawrzyny Napoleona nie dają spać spokojnie.

„Nowemi są tylko oświadczenia Bethmanna-Hollwega, że Niemcy całkowicie popierają Austryę w jej zatargu z Serbią. Maleńkie państwo słowiańskie dostąpiło zaszczytu, że rzucono mu wyzwanie dyplomatyczne ze strony dwuch potężnych mocarstw. Ale kanclerz niemiecki zapomina, że zatarg ten nie jest sprawą domową dwuch zaprzyjaźnionych monarchii. Strony, będące ze sobą w zatargu, powinny poddać się sądowi całej Europy. Niema innej drogi do utrzymania pokoju, rzekomo tak miłego sercu gabinetu berlińskiego".

Koło sejmowe.

Galicyjska Rada narodowa wydała w początkach bieżącego tygodnia następującą odezwę do społeczeństwa:

„Ogłoszenie przez Radę narodową pewnych ogólnych wskazań dla społeczeństwa polskiego na chwilę obecną, która może budzić nadzieje a zarazem pełna jest niebezpieczeństw, nastąpi w dniach najbliższych. Że się to dotąd stać nie mogło, ważne po temu były powody. Trzeba było nietylko rzecz samą dokładnie rozważyć, ale i doprowadzić ile możności do wyrównania różnic, jakie istniały w zapatrywaniach stronnictw w Radzie zjednoczonych, zaś przedewszystkiem należało liczyć się z zadaniami i położeniem naszego przedstawicielstwa parlamentarnego. Byłoby jednak błędem strasznym, gdyby z przyczyny tej koniecznej, wyższymi względami usprawiedliwionej zwłoki, społeczeństwo nasze miało zaniedbać się w tych pracach przygotowawczych około zjednoczenia swoich sił, które przecież są warunkiem jego wpływu na bieg wypadków. Nieszczęściem byłby także bezład w tych usiłowaniach, walki i zawiści partyjne tam, gdzie powinno być miejsce jedynie dla szlachetnego współzawodnictwa. Dlatego Rada Narodowa obejmuje naczelne kierownictwo wszystkich tych wysiłków i w tym celu powoła do współdziałania Komitet jednoczący przedstawicieli wszystkich ważniejszych organizacyi pracy narodowej bez względu na ich odcienie polityczne i społeczne. W ciągu dni paru ustalona będzie lista tego Komitetu, ale już teraz biuro Rady narodowej przyjmuje zgłoszenia stowarzyszeń i grup, które w podjętych działaniach potrzebują jej pomocy i wchodząc na dawno zapomniane drogi rozumieją, że dla dobra Ojczyzny trzeba razem iść i zgodnie.

Tadeusz Cieński
prezes Rady narodowej.

Odezwa powyższa wywołała pewne wątpliwości w Kole Polskiem w Wiedniu. W Kole sądzą: że najwyższą instancyą polityczną w kraju jest Koło Sejmowe, składające się jak wiadomo, ze wszystkich posłów do sejmu i parlamentu, inicyatywa zatem Rady Narodowej zmuszałaby do utworzenia innej instytucyi kierowniczej w polityce polskiej, która stanęłaby w kolizyi ze stanowiskiem Koła Sejmowego.

Wyraz tych wątpliwości znajdujemy w uchwalonej na wniosek posła Wł. L. Jaworskiego następującej rezolucyi:

„Gdy w sprawach polityki narodowej w kraju najwyższą naszą instancyą jest Sejmowe Koło we Lwowie, Koło Polskie w Wiedniu uważa za potrzebne zwołanie w obecnej chwili dla kilku doniosłych spraw Koła Sejmowego we Lwowie i uprasza swoje prezydyum o wdrożenie odpowiednich kroków".

Z środowego wieczornego „Czasu" dowiadujemy się, że w myśl rezolucyi powyższej prezes Koła Sejmowego eks. Biliński zwołał Koło Sejmowe do Lwowa na posiedzenie w niedzielę, dnia 25-go b. m na godzinę 3 po południu. Tego samego dnia o godzinie 10 ej rano odbędzie się posiedzenie prezydyów klubów polskich.

Należy tedy się spodziewać, że dzisiaj ostatecznie zostanie ustalona jednolita opinia w Galicyi, co do zachowania się w sytuacyi obecnej. Może to położy kres temu rozgorączkowaniu opinii, o jakiem ciągle nadchodzą wieści.

Samorząd miejski w Królestwie.

Komisya specyalna Rady Państwa rozesłała członkom rosyjskiej izby wyższej referat w sprawie wprowadzenia w Królestwie samorządu miejskiego. Główna różnica zdań, jaka w tej kwestyi wynikła pomiędzy Dumą a komisyą Rady Państwa, streszcza się w następujących punktach.

Duma Państwowa uchwaliła, że do udziału w wyborach miejskich mają prawo wszyscy, posiadający nieruchomość w obrębie danego miasta. Specyalna komisya zmodyfikowała tę uchwałę przez wprowadzenie normy: z prawa wyborczego korzystają w Warszawie i w Łodzi tylko właściciele nieruchomości o wartości nie mniej niż 1500 rb., w miastach gubernialnych nie mniej niż 1000 rb, w pozostałych miastach — nie mniej niż 300 rb.

Według uchwały Dumy, bierne prawo wyborcze miało przysługiwać zarówno mężczyznom jak i kobietom. Komisya przyszła do przekonania, iż epizodyczne rozstrzyganie skomplikowanej kwestyi kobiecej jest nie na czasie— i bierne prawo wyborcze kobietom odjęła. Komisya skasowała również uchwałę, na mocy której duchowieństwo miało korzystać z praw wyborczych narówni z innymi mieszkańcami miasta. W danej decyzyi komisya kierowała się tym względem, iż w samorządzie miejskim nieunikniona jest walka partyjna i zatargi natury ekonomicznej; udział w nich duchowieństwa postawiłby duchowieństwo w drażliwej sytuacyi względem parafian.

Bardziej doniosłe zmiany zostały dokonane w części projektu prawa, dotyczącej praw wyborczych lokatorów. W wielkich miastach liczba lokatorów znacznie przewyższa liczbę właścicieli nieruchomości —dlatego też szeroki udział lokatorów w wyborach wytworzyłby większość radnych, złożoną z pierwiastków małokulturalnych i ekonomicznie słabych, która pomimo to odegrałaby w przyszłych zarządach rolę dominującą.

Ważnych zmian dokonała komisya i w tej części projektu, która dotyczy kontroli nad działalnością organów samorządu. Zgodnie z projektem Dumy, władze administracyjne miały tylko śledzić za zgodnością działalności samorządu z istniejącem prawodawstwem, nie zaś za wartością wewnętrzną tej działalności z punktu widzenia interesów ogólno-państwowych. Komisya przyszła do przekonania, że w Królestwie ludność rosyjska, zbyt słaba liczebnie, potrzebuje specyalnej opieki, że przeto kompetencya kontroli rządowej winna być znacznie rozszerzona.

Uległy zmianom paragrafy projektu, określające porządek rozwiązywania rad miejskich. Według projektu Dumy — rady te mogły być rozwiązywane przed upływem terminu mandatu na mocy Najwyżej zatwierdzonej uchwały rady ministrów, z tem jednak zastrzeżeniem, że nowe wybory winny się odbyć w terminie dwumiesięcznym. Komisya przyszła do przekonania, że termin ten jest zbyt krótki, by w nim mogły zajść zmiany w poglądach i nastroju wyborców. Uznała przeto za potrzebne nadać ministrowi spraw wewnętrznych prawo zastąpienia za zezwoleniem Najwyższem samorządu miejskiego bezpośrednim zarządem administracyjnym, na termin nie przekraczający jednak lat trzech.

Komisya uzupełniła paragrafy projektu, pozbawiające żydów prawa biernego przy wyborach prezesa rady miejskiej i jego zastępcy. Nazwa „burmistrz" została zastąpiona przez nazwę „prezydent miasta" („gorodskoj gołowa").

Został wreszcie wprowadzony przez komisyę szereg modyfikacyi, dotyczących kwestyi języka, w jakim ma być prowadzona biurowość organów samorządu, prawa opodatkowywania realności miejskich oraz organizacyi wydziałów rewizyjnych.

Odpowiedź królowej Kołu Polskiemu.

Donosiliśmy, że posłowie polscy do Dumy i Rady Państwa przesłali na ręce królowej bułgarskiej Eleonory 3000 tys. rb. dla rannych żołnierzy słowiańskich, oraz telegram z wyrazami podziwu dla ich dzielności. W odpowiedzi nadszedł na ręce hr. Wielopolskiego od królowej Eleonory następujący telegram w języku francuskim, który w przekładzie brzmi:

„Hrabia Wielopolski w Petersburgu. Głęboko wzruszona pańską szlachetną inicyatywą na korzyść naszych dzielnych rannych, jestem za nią Panu głęboko wdzięczna. Ofiara panów posłuży dla szpitali wojskowych, w których się leczą żołnierze armii sprzymierzonych. Proszę Pana zakomunikować wszystkim ofiarodawcom gorące moje podziękowanie. — Eleonora".

Galicya na wystawie w Kijowie.

W tych dniach odbyło się w lwowskiej izbie handlowej i przemysłowej posiedzenie komitetu mającej się odbyć w przyszłym roku wystawy kijowskiej. Przewodniczył marszałek Adam hr. Gołuchowski. Sekretarz komitetu dr. Wacław Łobaczewski przedłożył sprawozdanie, stwierdzając, że konferencya, która się odbyła w połowie października r. b w lwowskiej izbie handlowej oświadczyła się za wzięciem udziału kraju w wystawie kijowskiej, następnie uznała konieczność wzniesienia osobnego pawilonu galicyjskiego z tem jednak zastrzeżeniem, że wyznaczone przez zarząd wystawy miejsce pod pawilon, obejmujące 200 m², jest niewystarczające. Konferencya oświadcza się za koniecznością najrychlejszego wystarania się o potrzebne fundusze i wybrała komitet krajowy, któryby się miał zająć urządzeniem ekspozycyi galicyjskiej na wystawie kijowskiej. Ponieważ komitet był nieukonstytuowany, korespondencye z zarządem wystawy co do miejsca pod pawilon galicyjski przeprowadziła lwowska izba handlowa i przemysłowa, oraz zasięgała wiadomości co do ewentualnej subwencyi na częściowe pokrycie kosztów ekspozycyi galicyjskiej z funduszów państwowych Przeprowadzona przez izbę korespondencya dała te wyniki, że zarząd wystawy przyznaje Galicyi miejsce obejmujące 1,200 m², oraz, że ministerstwo robót publicznych oświadczyło gotowość uczynienia zadość prośbie galicyjskiego komitetu o subwencyę państwową, o ile tylko ministerstwo skarbu nie sprzeciwi się udzieleniu subwencyi z powodów skarbowych. Lwowska izba handlowa rozesłała ponadto do krajowych instytucyi i organizacyi ekonomicznych tymczasowe zgłoszenie udziału w wystawie kijowskiej

Między innemi uchwalono odnieść się do galicyjskich izb przemysłowych, Wydziału krajowego, Towarzystwa gospodarskiego, Banków krajowych oraz innych instytucyi ekonomicznych z prośbą o udzielenie subwencyi na częściowe pokrycie kosztów przygotowawczych i reklamowych.

Wojna na Bałkanach.

Stanowisko Bułgaryi.

Z Sofii donoszą, iż w pertraktacyach, dotyczących rozejmu ze strony Bułgaryi, ważną rolę odgrywa wzgląd na to, iż w przyszłości jedynie Bułgarya będzie bezpośrednio sąsiadowała z Turcyą Z tego powodu w Sofii panuje przekonanie, iż Bułgarya powinna starać się na przyszłość o dobre stosunki z Turcyą. Teraz staje się również jasnem, dlaczego wówczas, gdy wynikła kwestya wkroczenia wojsk bałkańskich do Konstantynopola, jedynie rząd bułgarski sprzeciwił się temu zresztą niepraktycznemu zaspokojeniu aspiracyi militarnych.

Przedewszystkiem jednak Bułgarya chce się okazać najbardziej skłonna do zawarcia rozejmu, a następnie—pokoju, co jednak może również wypływać z ogromnych strat, jakie poniosła w tej wojnie. Wówczas, gdy grecy nieodwołalnie żądają oddania Janiny, a czarnogórcy za wszelką cenę chcą mieć Skutari, Bułgarya gotowa jest zrzec się Adryanopola. W Konstantynopolu zastanawiają się przeto, czy Turcyi nie należy z jedną tylko Bułgaryą zawrzeć pokoju.

Nieporozumienia wśród związkowców.

„Südslawische Korrespondenz" donosi z Sofii:

Koła kompetentne zostały niemile dotknięte wiadomością o poważnych niezgodach, wynikłych pomiędzy państwami związkowemi. Prezydent ministrów Geszow czyni wszelkie możliwe starania, ażeby zatarg ów ułagodzić. Donoszą wprawdzie ze źródeł urzędowych, iż są to jedynie nieporozumienia czasowe, lecz jednocześnie nie ukrywają tu wcale, iż stosunki Sofii i Aten są ogromnie naprężone, oraz, że w najbliższym czasie można oczekiwać wy-

stąpienia Grecyi ze związku państw bałkańskich. W tym sensie również piszą gazety sofijskie, wzywając Rumunię do wstąpienia do związku bałkańskiego na miejsce Grecyi.

Sytuacya w Albanii.

Agencya Stephani'ego donosi z Walony: Z powodu ostrzeliwania domu strażnika kolejowego przez jeden ze statków greckich, Izmail Kemal-bey udał się do ambasad włoskiej oraz austro-węgierskiej z prośbą, ażeby ambasady te zawiadomiły swoje oraz inne europejskie rządy o żądaniach narodu albańskiego, który pragnie, by spokojne życie jego nie było zakłócane przez obcych.

Izmail-bey protestował również przeciw niezgodnym z prawem usiłowaniom izolowania Albanii od Turcyi za pomocą przerwania komunikacyi telegraficznej.

Codziennie przybywają do Albanii nowi delegaci z południa i północy. Mirydyci przyłączyli się do Albanii, wśród ich delegatów znajduje się znany działacz opat Doce.

Wola narodowa okazała się silna i jednomyślna. Opinia europejska daje wyraz swojej przychylności w entuzyastycznych depeszach, które napływają ze wszech stron. Wypadki bałkańskie głośnem echem odbiły się w Nowym Świecie. Włosko-albańscy mieszkańcy San Paolo w Brazylii wywiesili narodową flagę albańską.

Staranie Serbii o pożyczkę.

Pertraktacye, prowadzone w Paryżu między Banque Franco-Serbe a grupą banków, składającej się z Banque Ottomane, Union Parisienne, Société Financière d'orient oraz bankiem M. I. S. Bardac, w kwestyi zrealizowania pożyczki 18 milionów w sześciomiesięcznych bonach skarbowych, nie są dotychczas ukończone.

Bony te wprawdzie zostały formalnie wystawione przez serbski rządowy bank hypoteczny Uprawa-Fondowa, lecz dochód z nich przeznaczony jest na serbskie potrzeby wojenne. Jeżeli państwo serbskie nie występuje w tej pożyczce we własnem imieniu, czyni to prawdopodobnie z tego powodu, że wiadomość o pożyczce tak nieznacznej stosunkowo sumy mogłaby być niekorzystna dla kredytu serbskiego, oraz mogłaby być uważana za naruszenie finansowej neutralności.

Nie zgodzono się dotychczas co do stopy procentowej. Pośrednicy serbscy zgadzają się na stopę procentową, poniżej 6%, lecz stosunek finansów Serbii i stan kasy banków paryskich nie pozwalają na stopę niższą szczególniej, że popyt na bony skarbowe nie jest wielki. Umieszczenie ostatnich 40 milionów 6%-owych bułgarskich bonów skarbowych wywołało w swoim czasie wielkie trudności. Serbia nie powinna mieć nadziei, iż ta operacya kredytowa uda się jej pomyślniej, niż jej sprzymierzeńcowi.

Rokowania pod Czataldżą.

Znany ze swych sprawozdań z wojny rosyjsko-japońskiej, obecnie znajdujący się w Czataldży korespondent medyolańskiego „Corriere della Sera", p. Luigi Barzini, barwnie opisuje pertraktacye, jakie w sprawie rozejmu prowadzili dowódcy armii tureckiej i bułgarskiej.

„Cisza. W tem rozlega się żałosny głos trąbki — zaczyna swe doniesienie p. Barzini. Ten głos — to zwiastun spotkania zwycięzców ze zwyciężonymi. To wykonanie formalności, jaką wytworzyła tradycya wojenna. Wojna współczesna dziś jeszcze posiada swoich heroldów...

„Pełnomocnicy bułgarscy oczekują swych gości w wielkiej szopie drewnianej we wsi Plaja. Zbliża się oddział turecki. Ręce wzniesione ku kołpakom, salutują... Wzruszenie ogarnia obecnych. Wszyscy czują, że to, co się tu dzieje, jest wyrazem jakiejś niezłomnej fatalności dziejowej... Są godziny w życiu narodów, cięższe i dłuższe, niż wieki... Taka godzina — wszyscy to czujemy — wybiła...

„W oddziale oficerów tureckich — rzuca się przedewszystkiem w oczy postać Nazima-baszy — wysoka, imponująca. Wspaniały koń arabski trwożnie strzyże uszami — niespokojnie rży — czuje obecność wrogów.

„Nazim-basza w ciągu ostatnich tygodni widocznie postarzał. Wyraz twarzy ma poważny, zamyślony, pełen troski, lecz i pełen poczucia godności własnej. Z prawej strony od wodza jedzie minister handlu i były ambasador turecki w Wiedniu Reszyd-basza. Ten ma na twarzy wyraz bezradnego zmęczenia — apatyi niemal...

„Pełnomocnicy tureccy zsiadają z koni. Delegaci bułgarscy wychodzą na ich spotkanie... Pierwsi witają się Danew i Reszyd-basza. Wzajemne prezentacye... Potem wszyscy wchodzą do obszernej szopy, gdzie na drugiem piętrze dwa pokoje przygotowane są dla delegatów. W jednym naradzają się pełnomocnicy — w drugim czeka ich świta.

„Rozmowa trwała trzy kwadranse. Wyniki jej są wiadome... Nie wiemy, co powiedzieli sobie delegaci, możemy jednak wyobrazić, co się działo w ich duszach... Myślę, że żołnierskie serca generałów Sawowa i Ficzewa odczuły, ile bólu i goryczy musiało kosztować głównodowodzącego tureckiego udać się do wroga — pod osłoną białej chorągwi — po to — by się uznać za zwyciężonego. O, zrozumieli, ci zwycięzcy, ile cierpienia kryło się pod surową maską chłodu i powagi, jaką przywdział zwyciężony wódz turecki!...

„Przedstawiciele obu narodów znali się już wzajemnie poprzednio. Niektórych z pomiędzy nich łączyły stosunki osobiste. Reszyd-basza, gdy przed paru laty, jako dyrektor wa[luty] bawił w Sofii — był w przyjaźni z Danewem"...

Lecz podczas tego dramatycznego spotkania w Plaja twarze tych ludzi ożdnie były maską chłodnej grzeczności... Przebijało zaambarasowanie — przebijała obawa — przez nazwanie rzeczy po imieniu zranić bolesne te struny duszy, które dziś były w tragicznym napięciu.

Nazim-basza, to jeden z nielicznych wodzów tureckich, który posiadał świadomość swoich obowiązków. Podczas pogromu zastępów otomańskich, musiał i umiał walczyć nie tylko z nieprzyjacielem ile z demonem paniki, który padł z placu boju szeregi wojsk jego. Jego rozkazy dzienne — to krzyk rozpaczy, to ogniste proklamacye w imię proroka, Islamu bronić zatraconych pozycyi.

Nazim-basza dołożył wszelkich usiłowań, by stawić czoło katastrofalnej lawinie, jaka się zwaliła na państwo Kalifa. W gigantycznym wysiłku oddał całego siebie sprawie obrony ojczyzny: to wszystko co zostało zrobione dla utrzymania Konstantynopola, stworzyła jego energia i żelazna wola... I dziś ten dumny żołnierz, który przed kilkoma tygodniami nietylko głosił, że Turcya jest niezwyciężona, lecz i sam w to wierzył, po runięciu tego, co było jego najgłębszą wiarą, stawał wychudły, zmęczony i postarzały przed wrogiem, by uznać iż jest zwyciężony.

Ze szczerością właściwą ludziom czynu otwarcie mówił o zawarciu pokoju.

Pierwsze słowa były wygłoszone w język francuskim. Potem gen. Sawowowi przyszła do głowy szlachetna myśl prowadzenia rozmowy po turecku.

Została podana kawa w małych tureckich filiżankach. Stosownie do zwyczajów staroturecklej kurtuazyi, Nazim-basza wręczył każdemu z biesiadników bułgarów garść papierosów...

Zawarty rozejm nie jest decydujący. Co gotuje nam najbliższa przyszłość? Jedno jest pewne: dalszego prowadzenia wojny nie pragnie ani Turcya ani Bułgarya. Zawarcie pokoju wydaje się wskazanem, lecz sytuacya Turcyi, która naszym oczom wydaje się rozpaczliwą, jaką się wydaje samym turkom? Jakie nadzieje, jakie złudzenie wzbudza w nich opór Adryanopola i obrona Czataldży. Tajemnica dylematu: pokój czy wojna polega właśnie na rozwiązaniu tej zagadki psychyki tureckiej.

LIST DO REDAKCYI.

Otrzymujemy z prośbą o umieszczenie list następującej treści:

Do moich małych rówieśników i koleżanek.

Mam lat 9 i z całem serdecznem zaufaniem zwracam się do was, mili rówieśnicy, z taką propozycyą: Za 30 dni przypadają święta Bożego Narodzenia, dzień w którym my wszyscy dostajemy tyle podarunków, tyle łakoci i choinkę świecącą mnóstwem kolorowych świeczek i ozdób; koło niej tańczymy i śpiewamy kolendy. Jest to dzień, który nam przynosi tyle szczęścia, tyle radości!

Ale jest w mieście wiele małych, biednych dzieci, rodzice których są tak ubodzy, że nie tylko nie mogą im zrobić żadnej przyjemności, ale nawet koniecznych potrzeb swych dzieci nie w stanie są zaspokoić. W przytułku Koła Kobiet Polek jest właśnie 36 takich biednych dzieci rzemieślników, w tej liczbie kilkoro sierot, wiem jak są biedne, bo je widuję sama. Dzieci te nie wiadomo czy będą miały jakąkolwiek uciechę na święta? I wtedy może kiedy my będziemy śpiewać koło choinki, one wtulone w kąciku czekać będą smutne swej skromnej wieczerzy.

Myślę więc, mili rówieśnicy moi, że gdy się grosze na ten cel zbierze, to biedne dziatki będą miały w przytułku choinkę, a na niej świeczki i łakocie. Zanim popłyną z dobrych serc ofiary, na początek ja, Oleńka, i moja siostra Lila, składamy 2 ruble.

Oleńka Czachórska.

KRONIKA.

Kalendarzyk

Dziś 25 (8) Katarzyny P. M. Erazma M.
Jutro 26 (9) Piotra O. M., Konrada B.

Wschód słońca o godz. 7 m. 49.
Zachód słońca o godz. 3 m. 54
Długość dnia godz. 8 m. 5

Kalendarzyk Historyczny.

8 grudnia n. st.

Roku 1683. Król Jan Sobieski zdobywa na Turkach Sabonów.

— **Teatr Polski.** Dziś w Teatrze Polskim powtórzona będzie świetna komedya Stefana Kiedrzyńskiego, p. t. „Gra serc", która na pierwszem przedstawieniu doznała serdecznego przyjęcia zarówno ze strony publiczności, jak i prasy.

Główne role odegrają, p. Orleńska, oraz pp.: Bogusławski, Lechowski, Rychłowski, Skarżyński i Wroncki.

W czwartek ukaże się po raz drugi komedya-satyra w 3-ch aktach G. Dregelly'ego, p. t. „Dobrze skrojony frak."

— **Z P. T. G.** We czwartek dn. 29 b. m. zarząd Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego (w lokalu Lwowska 12 a) urządza wieczornicę taneczną pod nazwą „Wigilia Ś-tego Andrzeja."

Przygotowano wiele niespodzianek, kotylion i t. p. Prowadzić tańce będzie p. A. Wojciechowski. Wejście dla członków bezpłatne, goście poleceni płacą po 50 kop. Początek wieczornicy o godz. 9 i pół wieczorem.

— **Z Koła Kobiet.** Zapowiedziana przez sekcyę pedagogiczną Koła Kobiet wycieczka do Muzeum miejskiego (ul. Aleksandrowska) odbędzie się dziś. Punkt zborny w mieszkaniu przewodniczącej sekcyi p. Żukiewiczowej (Włodzimierska 42) o godz. 11 i pół.

— **Z T-wa dobroczynności.** Prezes zarządu za naszem pośrednictwem zawiadamia, że posiedzenie pań kuratorek odbędzie się dnia 27 listopada to jest we wtorek o g. 21-ej z rana, a posiedzenie zarządu tegoż samego dnia o g. 8-ej wieczorem.

— **Z uniwersytetu.** Studenci medycy, zamierzający składać ostateczne egzaminy w bieżącym 1912—13 roku proszeni są o stawienie się na zebranie, które się odbędzie we wtorek d. 27 listopada o g. 8-ej wieczorem w lokalu kliniki terapeutycznej.

Do liczby egzaminów ostatecznych dla prawników mają być dodane egzaminy z prawa międzynarodowego, finansowego i policyjnego.

Przedmioty te dotąd stanowiły część egzaminów kursowych. Otóż studenci, którzy już otrzymali zaliczki z przedmiotów powyższych, dla zaliczenia im tych przedmiotów przez komisyę egzaminacyjną, proszeni są o jak najrychlejsze podanie na piśmie wiadomości następujących:

1) imię i nazwisko, 2) adres, 3) rok wstąpienia do uniwersytetu, 4) czas złożenia egzaminów z prawa finansowego, policyjnego i międzynarodowego, 5) data i rok otrzymania świad. o ukończ. kursu uniwersyteckiego i świadectwa zaliczkowego. Wiadomości te należy nadsyłać pod adresem: Kijów, ul. Tarasowska dom № 12 m. 6 p. B. Burnowski.

— **Z politechniki.** Dziś o godz. 1-ej po południu w dużej auli fizycznej odbędzie się „dysputa publiczna" nauczyciela politechniki W. Minajewa na temat: „O niektórych podrzędnych składnikach 1,4 chlormetyl-antrachininu i 1,4 chlor.-antrachinon-karbolowego kwasu". Jako oponenci oficyalni zostali wyznaczeni profesorowie politechniki kijowskiej: K. Krasusski, W. Szaposznikow i profesor A. Poraj-Koszic. Interesujący się dysputą mają wstęp do auli wolny.

— **Podziękowania monarsze.** Zgodnie z uchwałą nadzwyczajnego zgromadzenia ziemskiego, zarząd ziemski przesłał telegraficznie do rozporządzenia monarchów walczących z Turcyą państw bałkańskich 10,000 rb. (po 2,500 rb.) na pomoc sanitarną dla rannych.

Obecnie gubernialny zarząd ziemski otrzymał telegraficzne podziękowania od króla Ferdynanda bułgarskiego, Jerzego greckiego i Piotra serbskiego.

— **Zjazd.** Dnia 29 b. m. w gubernialnym zarządzie ziemskim odbędzie się zjazd weterynarzy ziemskich gubernii kijowskiej.

— **Sesya rady miejskiej.** Dn. 27 b. m. rozpoczyna się kolejna sesya rady miejskiej, podczas której rozpatrzonych będzie 60-kilka spraw miejskich. Wśród nich zasługują na uwagę: wniosek radnego M. Stradomskiego o umorzeniu z powodu przypadającej 300-letniej rocznicy Domu Romanowych zaległości za leczenie w szpitalu Aleksandrowskim w sumie 385,000 rb; prośba gubernialnego zarządu ziemskiego o udzielenie placu na górze Bajkowej dla rolniczej stacyi doświadczalnej; projekt W. Jozefiego założenia w Kijowie instytutu urządzeń miejskich i ziemskich, projekt budowy kolejki podjazdowej do rzeźni miejskich; wniosek komisyi o ustanowieniu specyalnej taksy dla samochodów; propozycya inż. I. Szklara urządzenia nowej stacyi elektrycznej i in.

— **Nowe lotnisko.** W Światoszynie na placu ćwiczeń wojskowych kosztem ministerstwa wojny budowany jest nowy aerodrom, przeznaczony dla kijowskiego oddziału lotników wojskowych. Zbudowano już 6 wielkich szop, które umieścić mogą 12 aeroplanów i są urządzone według najnowszych wymagań techniki. Na razie w szopach znajduje się 6 aeroplanów a w tej liczbie trzy dwupłatowce systemu „Farman № 7", zbudowane przez fabrykę „Dux" w Moskwie, i dwa sprowadzone z Francyi monoplany systemu „Bleriot". Wszystkie latawce zaopatrzone są w silniki „Gnom" o sile 50 koni.

Lotnisko jest nader dogodne dla odbywania wzlotów, ponieważ plac stanowi równą pozbawioną wszelkich zagłębień i nierówności płaszczyznę.

— **Konferencya kolejowa.** Celem wprowadzenia nowych komunikacyi bezpośrednich pomiędzy stacyami kolei rosyjskich i austryackich jutro rozpoczną się w Wiedniu obrady przedstawicieli kolei rosyjskich i austryacko-węgierskich.

Przedstawicielem kolei Poł.-Zachodnich na pomienionej konferencyi będzie jeden z naczelników sekcyi wydziału handlowego A. Wysocki.

— **Brak wagonów towarowych.** Wobec braku niezbędnej ilości wagonów towarowych na kolejach rządowych, rada zjazdów przedstawicieli przemysłu i handlu zwróciła się do ministerstwa komunikacyi z prośbą o powiększenie ilości takowych, ponieważ brak ich wpływa ujemnie na przemysł i handel w państwie. W związku z tem ministerstwo zasięgnąwszy w tej sprawie informacyi w zainteresowanych instytucyach rządowych i prywatnych, w tej liczbie w kijowskim komitecie rejonowym i zarządzie kolei Poł.-Zachodnich, postanowiło w czasie jaknajprędszym powiększyć ilość wagonów towarowych.

— **Informacye o cenach zboża.** W tym roku z rozporządzenia naczelnika kolei Poł.-Zachodnich na stacyach kolejowych wywieszane są ogłoszenia, informujące o cenach zboża w portach odeskim i mikołajowskim, przyczem stacye położone na dystansie Bałta-Ukrainka otrzymywały informacye li tylko z Mikołajowa. Wobec tego, iż pomienione stacye pod względem handlowym ciążą również i ku portowi odeskiemu, naczelnik kolei wydał rozporządzenie przesyłania do wspomnianych stacyi wiadomości telegraficznych o cenach zboża również i z portu odeskiego.

— **Epidemia w szkole.** W szkole miejskiej № 43 zachorowała na szkarlatynę 10-letnia uczenica Eugenia Bykowa i 3-letni synek przełożonego szkoły. Dla uniknięcia dalszego rozszerzania się epidemii z rozporządzenia miejskiego lekarza szkolnego szkoła została zamknięta do czasu feryi letnich; lokal zostanie poddany dezynfekcyi.

— **Miłe sąsiedztwo.** Zarządzający kijowską komorą celną zwrócił się do prezesa miejskiej komisyi sanitarnej z prośbą o zarządzenie środków, w celu doprowadzenia do porządku sąsiadujących z komorą posesyi przy ul. Nowo-Karawajowskiej i Skomorowskiej. Posesye te znajdują się podobno w tak antysanitarnym stanie, iż zarażają one powietrze w całej dzielnicy, co ujemnie wpływa na zdrowie urzędników biura komory celnej.

— **Kolonia ziemska.** W celu urzeczywistnienia projektu kolonii urzędników ziemskich zorganizowane zostało biuro, które zajęło się opracowaniem ustawy przyszłego towarzystwa i poszukiwaniem odpowiedniego kawałka ziemi. Ustawa Towarzystwa została już opracowana, co zaś do potrzebnej dla kolonii przestrzeni gruntu, biuro postanowiło za pośrednictwem zarządu miejskiego rozpocząć rokowania z miastem, w celu wyjaśnienia jakie grunty mogą być sprzedane lub wydzierżawione towarzystwu. Ze swej strony biuro wskazało jako pożądaną miejscowość w pobliżu Puszczy Wodnej.

— **Lombard miejski.** Miejska komisya lombardowa postanowiła na ostatniem swem posiedzeniu zwrócić się do zarządów miejskich Petersburga, Moskwy, Odesy, gdzie istnieją lombardy miejskie, z prośbą o nadesłanie materyałów i danych, dotyczących trybu prowadzenia operacyi lombardowych.

— **Wystawa kijowska.** Wystawowa sekcya hodowli koni postanowiła zwrócić szczególniejszą uwagę na ulepszenie hodowli koni włościańskich. W tym celu na wystawie mają być udzielone bezpłatnie miejsca dla okazów koni włościańskich. Postanowiono również zwrócić się do najbliższych ziemstw gubernialnych z prośbą o udzielenie włościanom zapomogi na dostawę i utrzymanie koni w czasie wystawy i zaprosić na członków sekcyi po 1 przedstawicielu od każdego z powyższych ziemstw gubernialnych.

— Główny zarząd rolnictwa i urządzeń rolnych zawiadomił komitet wystawy kijowskiej, iż do preliminarza zarządu na rok przyszły włączono 5,000 rb., które zostaną udzielone w charakterze zapomogi na urządzenie sekcyi drobnego przemysłu na przyszłorocznej wystawie kijowskiej.

— Sekretarz kijowskiego gubernialnego zarządu ziemskiego G. Kiryczenko opracował program ogólno ziemskiej sekcyi na wystawie kijowskiej. Zgodnie z tym programem sekcya dzielić się będzie na 5 podsekcyi: 1) instytucyi ziemskich, 2) ziemskich powinności naturalnych, 3) przepisów i taks obowiązujących; 4) wydawnictw ziemskich i bibliotek przy zarządach ziemskich, oraz 5) działalności ziemstw i b. zarządów do spraw gospodarki ziemskiej w sprawach o znaczeniu ogólnem.

— **Two dobroczynno-lekarskie w Światoszynie.** W Światoszynie zorganizowane zostało „Towarzystwo opieki nad niesieniem pomocy lekarskiej ubogiej ludności" w pomienionej miejscowości. Na czele T-wa stanął prof. uniwersytetu O. Ejchelman. Dziś o godz. 12 w południe w Światoszynie ma się odbyć pierwsze walne zebranie nowootworzonego T-wa, na które otrzymali zaproszenia wszyscy właściciele willi w Światoszynie.

— **Złagodzenie kary dyscyplinarnej.** Na wczorajszem ogólnem zebraniu członków kijowskiej izby sądowej rozpatrywano skargę adw. przys. P. Sendarowskiego na decyzyę ogólnego zebrania kijowskiego sądu okręgowego, na mocy którego p. Sendakowski został wykluczony z liczby adwokatów przysięgłych. Decyzya sądu okręgowego zapadła po rozpatrzeniu 2 spraw wdrożonych przeciwko adw. przys. Sendarowskiemu w drodze dyscyplinarnej na skutek skarg klientów.

Izba sądowa, kasując wyrok sądu okręgowego, skazała adw. przys. Sendarowskiego na zawieszenie w czynnościach obrończych w przeciągu 3-ch miesięcy.

— **Nowy gubernator.** Nowomianowany gubernator kijowski koniuszy M. Sukowkin przybędzie do Kijowa 15 grudnia.

— **Z T-wa agronomicznego.** W dniu dzisiejszym w lokalu muzeum pedagogicznego imienia Cesarzewicza Aleksego (ul. Włodzimierska) rozpoczynają się wykłady na krótkoterminowych kursach dla agronomów i gospodarzy wiejskich, utworzonych przez kijowskie T-wo agronomiczne. Pierwszy wykład (od godz. 1—3 po poł.) o „Klimacie kraju Południowo-Zachodniego" wygłosi profesor K. Żuk.

W poniedziałek dn. 26 b. m. odbędą się dwa wykłady — p. Tutnowskiego (od 10 — 12 z rana) o „Geograficzno-geologicznym zarysie kraju Południowo Zachodniego" i p. A. Jaroszewicza (od 1 — 3 po poł.) o „Geografii rolniczej kraju Południowo-Zachodniego".

— **Chitosi Kurosawa.** W jednym z ostatnich numerów naszego pisma umieściliśmy notatkę o pobycie w Kijowie wydelegowanego przez rząd japoński do Rosyi pułkownika japońskiego sztabu generalnego, którego nazwisko podaliśmy wówczas niedość ściśle. Chitosi Kurosawa — takie bowiem jest nazwisko gościa japońskiego, jest brunetem małego wzrostu o sympatycznym wyrazie twarzy i czarnych, nieco skośnych, lecz żywych i inteligentnych oczach. Językiem rosyjskim włada nieźle. W miłym i czyściutkim pokoiczku opowiadał zgromadzonym współpracownikom niektórych gazet miejscowych o swej podróży po Rosyi i odniesionych wrażeniach.

Naogół jest bardzo zadowolony, aczkolwiek klimat daje mu się we znaki. Spędził w Petersburgu dwa lata, a na zimę przyjechał do Kijowa, by dalej prowadzić swe studya. Przebywał jakiś czas w Moskwie, gdzie formalnie był oblegany przez reporterów, zwiedzał Odesę, Krym i t. d. Głównym jego zadaniem jest dokładne poznanie języka rosyjskiego. Stosunki miejscowe bardzo go interesują, to też stale czytuje dzienniki i zwiedza różne instytucye kulturalne. W Kijowie zamierza on zabawić jeszcze parę miesięcy, poczem przez Szwecyę, Norwegię i Anglię wyruszy do Japonii.

Chitosi Kurosawa w randze porucznika brał udział w wojnie rosyjsko-japońskiej, lecz wkrótce został zraniony i musiał wyjechać na na dłuższą kuracyę do Tokio.

— KRADZIEŻE. Z mieszkania Iwankowa przy ul. Batyjewej № 2 skradziono rzeczy wartości 150 rb.

— Ubiegłej nocy za pomocą dobranego klucza okradziono mleczarnię Ozola przy Kreszczatyku № 47.

— W domu № 46 przy ul. Meżygorskiej okradziono mieszkanie Lisenki.

— Przy ulicy Wwiedeńskiej № 39 dopuszczono się kradzieży w mieszkaniu P. Janowca i Tiwolenki. Złodziei 16-letnich W. Matusiewicza i K. Grabkowa aresztowano.

— W domu № 5 przy ul. Luterańskiej skradziono rower z mieszkania M. Chądzyńskiej. Złodzieja Kotenkę aresztowano.

— ZAMACHY SAMOBÓJCZE. W domu № 70 przy ul. Złatoustowskiej usiłowała odebrać sobie życie Melania Ch.

— Przy ul. Laboratornej № 1 zażyła trucizny w celu samobójczym 19 letnia szwaczka E. P.

— W domu № 56 przy ul. Turgieniewskiej usiłowała otruć się 16-letnia Katarzyna S.

We wszystkich wypadkach pomocy udzieliło „Pogotowie".

— ARESZTOWANIA. Ubiegłej nocy w rozmaitych punktach miasta aresztowano 24 żydów, nie mających prawa zamieszkiwania w Kijowie.

— ARESZTOWANIE NOŻOWCÓW. Policya aresztowała wczoraj F. Kruglikowa i M. Seredina, którzy przed paru dniami na ul. Żylańskiej pokaleczyli ślusarza R. Szekera.

— NAGŁY ZGON. W domu № 63 przy D. Wale zmarł nagle 38-letni F. Gulajew. Zwłoki jego odwieziono do prosektoryum.

— ZUCHWAŁA GRABIEŻ. Onegdaj na ulicy Aleksandrowskiej jakaś kobieta zaciągnęła bawiącego się na ulicy siedmioletniego chłopczyka do bramy domu № 69 i tam zdjęła mu paltocik i buciki. Grabież została zauważona przez stróża, który aresztował złodziejkę i oddał ją w ręce policyi.

— ZŁODZIEJE W SYNAGODZE. Onegdaj do synagogi przy ul. Szczekawickiej № 24 wtargnęli złodzieje, zostali wszakże zauważeni przez stróża i to zmusiło ich do ucieczki. Złodzieje wyłamali w synagodze wszystkie skrytki i z jednej ze skarbonek skradli kilka drobnych monet.

— ZAJŚCIE NA BALU. W tych dniach w klubie Kupieckim podczas balu na rzecz ubogich uczniów kijowskiego 4-go gimnazyum miało miejsce następujące zajście.

Podczas tańców pomiędzy studentem R. a uczniem-gospodarzem balu T—o wynikło nieporozumienie; stud. R. uderzył w twarz ucznia T—o, poczem ten ostatni udał się do sali bufetowej. Kiedy do tej sali wszedł stud R., nastąpiło znowu ostre starcie, podczas którego T—o uderzył butelką R. Policya spisała protokół, zaś władze gimnazyalne doniosły o zajściu do okręgu naukowego. Nazajutrz rada pedagogiczna postanowiła wydalić T—o, który pod wrażeniem wypadków usiłował odebrać sobie życie. Pogotowie udzieliło mu pomocy i odwiozło do szpitala Aleksandrowskiego. Obecnie wyszedł on już ze szpitala.

— DRAMAT. Wczoraj w domu № 34 przy ul. Dmitrowskiej odebrała sobie życie K. Iljinskaja, młoda kobieta, która pracowała w zarządzie kolei Poł.-Zach. I. była chora na suchoty i to ją doprowadziło do tragicznego kroku.

Umieściwszy w pokoju kociołek z żarzącymi się węglami, I. ułożyła się do snu. Pod działaniem czadu I. wkrótce straciła przytomność i kiedy w parę godzin później otworzono drzwi zastano już zwłoki nieszczęśliwej. I. pozostawiła list, w którym się tłumaczy i prosi o przebaczenie.

Biuletyn Kijowskiej stacyi Meteorologicznej.

Dnia 24 listopada (7 grudnia) 1912 r.

	g. 7 z rana	g. 1 po poł.	g. 9 wiecz.
Temp. pow. wedł. Cel.	0,2	1,3	0,6
Barometr przy 0 w mm	754,8	755,9	757,0
Stop. wilgotności w proc.	100	96	96
Kier. i szyb. wiat. (w m. s.)	PłnZ₁	PłnZ₁	0
Chmur. wedł. 10 st. sys.	10	10	10
Ilość opadów w mm	—	—	—

od g. 9-ej wiecz.
do g. 9-ej wiecz.

Najw. temp. powietrza w ciągu doby	1,4
Najniższa	—0,7
Przeciętna tem. pow. w ciągu doby	0,7
Wielol. przeć. temp. pow. w ciągu doby	—4,2

Ogólny stan pogody w Rosyi europejskiej (wiadomości na podstawie telegramu głównego Obserwatoryum fizycznego)

Opady notowano w całej Rosyi, oprócz pasu południowego. Temperatura niższa od normalnej na skrajnem południu, wyższa — w pozostałych rejonach.

Pogoda przewidywana: niewielkie mrozy we wschodniej części Rosyi europejskiej. Przymrozki w części centrum i na południowym zachodzie. Temperatura około zera w pozostałych rejonach. Opady możliwe na wschodzie, południowym wschodzie i w pasie północnym. Brak opadów w pozostałej Rosyi.

Z SĄDÓW.

Sprawa kolejowa.

Niejaki Antoni Malkiewicz złożył na ręce prezesa kijowskiego sądu okręgowego podanie następującej treści: brat jego żony, urzędnik kolei Południowo-Zachodnich Aleksy Błażejowski powierzył adw. przys. X. prowadzenie swej sprawy z zarządem kolei o wynagrodzenie za utratę zdolności do pracy wskutek nieszczęśliwego wypadku. Sprawa ta zakończona została polubownie, przyczem zarząd kolei zgodził się na zapłacenie 4,000 rb., z których X miał sobie zatrzymać 800 rb. jako honoraryum.

Dnia 25 kwietnia r. z. Błażejowski otrzymał od X. telegram następujący: „Zaszła zwłoka wskutek pomyłki buchalteryjnej. Najpóźniej w sobotę zakończę sprawę X." Dnia 5 maja X. nadesłał drugi telegram: „W sobotę nadeszlę ze swoich tysiąc, ostateczny obrachunek niebawem. X."

Dnia 21 maja X. wysłał Błażejowskiemu 400 rubli, donosząc na przekazie, iż tymczasowo posyła 400 rb. „ze swoich", jak stoi sprawa, opowie Panu L. Andrejew".

Dnia 24 czerwca Błażejowski zmarł.

Dnia 4 sierpnia Malkiewicz przybył do Kijowa z plenipotencya od spadkobierców i przekonał się, iż owe 4,000 rb. X otrzymał jeszcze w marcu za życia Błażejowskiego. Tegoż dnia X. wydał Malkiewiczowi zobowiązanie piśmienne, iż przed d. 1-ym września złoży w kasie krzemienieckiej 2,800 rb. na imię spadkobierców Błażejowskiego. Dnia 28 sierpnia Malkiewicz otrzymał od X telegram następujący: „Pieniądze złożę 1 go września, przyjeżdżać nie potrzeba, zawiadomcie listownie, gdzie złożyć, zgubiłem pańską notatkę. X." Malkiewicz jednakże dnia 30 sierpnia przybył do Kijowa osobiście, zakomunikował X. treść notatki, ten zaś potwierdził obietnicę złożenia pieniędzy w kasie.

Dnia 1 go września Malkiewicz dwukrotnie żądał listownie przysłania mu pokwitowania o złożeniu pieniędzy i opłaceniu procentów. Na pierwszy swój list otrzymał odpowiedź: „Żadnych procentów płacić nie myślę. Pieniądze zostały wniesione i wszelkie dalsze rozmowy są zbyteczne. X." Na drugi list nastąpiła odpowiedź takiej treści: „Szanowny Panie! Niniejszem komunikuję Panu, iż jest dla mnie rzeczą zupełnie niepojętą, na jakiej podstawie Pan (jakiś tam Malkiewicz) uważa się za spadkobiercę Błażejowskiego i bez ceremonii żąda odemnie pieniędzy, należących do spadkobierców Błażejowskiego. Zresztą proszę przyjąć do wiadomości, iż o dokonanie ostatecznego obrachunku ze spadkobiercami prosiłem adw. przys. Z., do którego proszę się zwrócić i nadal mnie nie niepokoić tą sprawą. X."

Na skutek powyższej skargi sąd okręgowy wdrożył przeciwko X. dochodzenie dyscyplinarne.

W objaśnieniu swem, podanem na imię prezesa sądu okręgowego, adw. przys. X. tłómaczył swe postępowanie w następujący sposób.

Otrzymawszy dnia 21 marca dla Błażejowskiego 4,000 rb, X niezwłocznie zawiadomił go o tem przez L. Andrejewa (ponieważ B prosił, aby uczynił to sekretnie) i prosił Błażejowskiego, aby dla ostatecznego obrachunku przyjechał osobiście do Kijowa. Błażejowski odpowiedział za pośrednictwem tegoż Andrejewa, iż wkrótce będzie w Kijowie, prosząc jednocześnie, aby do tego czasu X. odpowiadał na jego listy, iż sprawa jeszcze nie skończona, ponieważ nie ufa otaczającym i obawia się, aby krewni nie odebrali mu pieniędzy. Wobec takiej prośby X. obiecał na zapytania Błażejowskiego odpowiadać, iż pieniędzy jeszcze nie otrzymał, gdyż w rzeczywistości zapytania te pochodziły nie od Błażejowskiego, lecz od jego krewnych, którym bał się on przyznać do otrzymania pieniędzy.

Po śmierci Błażejowskiego X. znalazł się w w nader trudnem położeniu: z jednej strony listy jego były w rękach Malkiewicza, który, nie znając całej sprawy, rozumiał je dosłownie, sądząc, iż przedstawiają one stan sprawy w rzeczywistem świetle, z drugiej zaś strony absolutna nieświadomość, czy Błażejowski rozporządził swoim majątkiem i kto faktycznie ma po nim dziedziczyć. W razie oddania pieniędzy Malkiewiczowi, pozostali spadkobiercy mogli wytoczyć przeciwko X. powództwo o zwrot kilku tysięcy rubli. Po wyroku sądowym X. uregulował wszystkie rachunki ze spadkobiercami Błażejowskiego.

L. Andrejew, na którego X. się powołał, w ogólnych zarysach potwierdził jego wyjaśnienia. Pomimo to ogólne zebranie sądu okręgowego postanowiło wykreślić X. z listy adwokatów przysięgłych.

PRZYJECHALI DO KIJOWA:

Hotel Continental: pp. Konstanty Prokofiew z Petersburga; Fryc Braune, kupiec, z Płoskirowa, Alfred Krüger, kupiec, ze Szpoły; Bruno Laupert, z Charkowa; Abraham Zariaki, kupiec, z Czerkas; August Pfäfer, poddany niemiecki, z Berlina; Eliza Pfäfer, z Berlina; B. Archangorodzki, inżynier, z Moskwy; Wacław Kryński z Czerkas; Lejzor Dikkier, prowizor, z Czerkas; Arkadyusz Bataszkow, z Ekaterynosławia; August Krasiński, obywatel; Teodor von Meyer, z Bobrinskiej; Jan hr. Tarnowski z Tarnówki; Izaak Lewinson z Płoskirowa.

Hotel François: pp. Sergiusz Koszakow, generał, z Płoskirowa; R. Müller z Łodzi; Zofia Kosińska z Suwałek; Józef Zeman ze Zdołbunowa; N. Natersohn, lekarz, z Batraków; Jan Korennow z Moskwy; Antoni Ejchenwald z Moskwy; Mikołaj Bojko z Gołty; Władysław Kwaśnicki z Żytomierza.

Hotel Hładyniuka: pp. Aleksy Kaledin, generał, z Łucka; Mikołaj Liwanow, urzędnik, z gub. besarabskiej; Marya Fudenko, żona kapitana, z Czernihowa; Jefim Nikołajew z Odesy; Antonina Matkowska z Białej Cerkwi; Włodzimierz Jefremow, wojskowy, z Charkowa; Piotr Tupatiłow, urzędnik, z Czernihowa; Anna Sinicka, z Czernihowa; Jan Butkin, obywatel, z Czernihowa; Olga Fomanowa z Czernihowa; Borys Titow, wojskowy, z Płoskirowa; Maryan Parczewski, obywatel, z pow. zasławskiego.

Hotel Universal: pp. Wincenty Piwakowski z Humania; Saweliusz Rudnicki z Humania; Ihor Adamowicz z Dubna; Sergiusz Kulżycki z Fastowa; Sergiusz Bondarew z Wasylkowa; Włodzimierz Rosen z Wasylkowa; Mikołaj Ksida z Odesy; T. Słastnyj z Ostera.

Hotel Ermitage: pp. Kazimierz Bajkowski z Zarudnia; Wiktor Białobrzeski, z gub. wołyńskiej; Antoni Rogoziński, obywatel, z Humania; Jan Smarczyński z Tulczyna; Piotr Maj-Majewski z Płoskirowa; K. Kowalenko z gub. charkowskiej; Józef Szanowicz, kupiec, z Homla; Jerzy Perkowski z Białej-Cerkwi; Lucyan Surowiecki z Białej-Cerkwi.

Palast Hôtel: pp. Łaszkarew Aleksander, inżynier komunikacyi, z Odesy; Józef Fryszbarg, kupiec, z Koziatyna; Eugenia Ginzberg z Koziatyna; Wiktorya Neuman ze Skwiry; Efim Wołkowicz, kupiec, z Mińska Litew.; Markus Jakobsohn, objazdowy,

z Łodzi; Grzegorz Flaks, kupiec, z Odesy; Michał Lachnicki, sekretarz sądu okręgowego Kremieńczuga; Michał Berelsohn, kupiec, z Witebska; Semion Kahan, kupiec, z Połtawy; Mojżesz Śpiwak, kupiec, z Winnicy; Abraham Berman, kupiec, z Warszawy; Dawid Berman, kupiec, z Pińska.

Grand-Hôtel Imperial: pp. Aleksander von Lang, sprawnik, ze Skwiry; Kurakow, inżynier; Sergiusz Wasylew, geometra, z Saratowa; Bronisław Babinski, obywatel, z Warszawy; Feliks Dąbrowski, obywatel, z Kamieńca; Wincenty Sokołowski, obywatel, z Kamieńca; Jakób Finkelsztejn; Piotr Berg, obywatel, z Petersburga; Borys Raskin, kupiec, z Mohylowa; Jan Bermandt, kupiec, z Mioska; Grzegorz Ginzburg, przedsiębiorca, z Czerkas; Efim Rubinerajn, adwokat, z Lipowca; N. Kapłan, kupiec, z Żytomierza; Siemion Kahan z Odesy; Jan Nazarow, kupiec, z Moskwy; Jerzy Samojłow, przedstawiciel, z Sewastopola; Włodzimierz Iwanow, przedsiębiorca, z Riazania; Franciszek Nazimowski, obywatel z Warszawy.

Hotel Rossya: pp. E. Wysokinska z pow. berdyczowskiego; Wanda Kopczyńska z Kalinówki; Sergiusz Skriabin, obywatel, z Zołotonoszy; Jan Wychodcew, obywatel, z Rylska; Karol Jokisz, obywatel z powiatu lipowieckiego; Konstanty Szczerban, sędzia śledczy, z Bobrowicy; Aleksy Piwowarow, przemysłowiec, z Moskwy; Jan Iwanow, kupiec, z Kremieńczuga; Ignacy Kessler, przemysłowiec, z Humania; Timofiej Procenko, rejent, z Jagotina; Wasyli Zwieriew z Wyszewicz; Stanisław Mingajło, inżynier, z Radomyśla; Szczepan Sierakowski, obywatel, z Gniewania.

OFIARY.

W Administracyi „Dzien. Kij." złożono:

Na wpisy do uznania Tow. Dobr.: pp. Karolina Jaroszyńska, zamiast wieńca na grób ś. p. Romana hr. Bainskiego 15 rb. Marya i Kalikst Bądarzewscy, pamięci Romana hr. Baińskiego 25 rb.

Na kościół św. Mikołaja (na ołtarz św. Antoniego) p. Jadwiga Perłowska 10 rb.

Na Koło Kobiet (sala zajęć) p. Jahimowska 5 rb.

Na biednych do uznania Administracyi „Dzien. Kijowsk." p. L. G. (jako kara za nietaktowne zachowanie się) 25 rb.

Dla zapoczątkowania ofiar na choinkę dzieciom z przytułku Koła Kobiet: pp. Lila i Olenka Czachórskie 2 rb.

Telegramy.

Od korespondentów własnych i Agencyi Petersburskiej).

Wojna na Bałkanach.

Rozejm.

Cetynia (AP). Wojska obozujące pod Skutari, otrzymały zawiadomienie o zawarciu rozejmu.

Cetynia (AP). Na prośbę Porty ambasador niemiecki zwrócił się do ministra spraw zagranicznych z propozycyą zawiadomienia przez parlamentarza komendanta Skutari—Hassan-Rizę, iż protokół rozejmu został już podpisany.

Sofia (AP). „Mir" donosi, iż jedynie przez wzgląd na wielkie mocarstwa zgodziły się państwa związkowe na prośbę Turcyi, dotyczącą zawarcia rozejmu, przed zajęciem Dardanelów i Konstantynopola, aby kwestya bałkańska nie stała się kwestyą europejską, mogącą wciągnąć do wojny inne mocarstwa.

Gazeta wyraża nadzieję, iż sposób postępowania związkowców zostanie należycie oceniony przez Europę, która powinna sprawiedliwie rozstrzygnąć wszystkie te kwestye, które mogłyby zachwiać w przyszłości pokój europejski. Gazeta wyraża również niezadowolenie z powodu wiadomości ze źródeł tureckich o dostarczeniu żywności załogom miast oblężonych. Wiadomości te przeczą artykułom protokółu.

Cetynia (AP). Wskutek prośby ambasadora niemieckiego rząd deleguje porucznika Simonicza i podporucznika Dżurkowicza w charakterze parlamentarzy dla doręczenia komendantowi Skutari Hassanowi-Rizie komunikatu ambasadora niemieckiego o rozejmie.

Uwolnienie więźniów tureckich.

Ateny (AP). Urzędnicy tureccy wysp Chiosu i Mitileny, którzy zostali wzięci do niewoli, zostali uwolnieni.

Królewicz czarnogórski w Salonikach.

Ateny (AP). Jutro przybywa do Salonik królewicz czarnogórski Danilo.

Operacye greków.

Ateny (AP). W Epirze, została zajęta Korica. Wprowadzona została tam administracya grecka.

Ateny (AP). Zajęty został w pobliżu Sirako klasztor św. Jerzego, odległy o 4 godz. drogi od Janiny.

Powitanie króla Ferdynanda.

Sofia (AP). Utworzona została komisya dla opracowania programu powitania króla Ferdynanda.

Konferencya pokojowa.

Sofia (AP). Delegaci czarnogórscy Mioszkowicz, Popowicz i hr. Wojewodicz wyjechali na konferencyę pokojową do Londynu.

Sofia (AP). Przypuszczalnymi kandydatami na delegatów na konferencyę pokojową są Danew i poseł w Londynie Madżarow.

Konstantynopol (AP). W traktacie pokojowym będzie rozpatrywana kwestya przeniesienia egzarchatu bułgarskiego do Sofii.

Ateny (AP). Venizelos będzie przedstawicielem Grecyi na konferencyi pokojowej w Londynie.

Konstantynopol (AP). Delegaci otomańscy wyjeżdżają do Londynu 27-go listopada w celu prowadzenia narad pokojowych. Trzecim delegatem tureckim będzie ambasador w Londynie—Tewfik-basza.

Białogród (AP). Według informacyi „Tribuny" delegaci sprzymierzonych państw bałkańskich przed wyjazdem do Londynu zbiorą się na jeden dzień w Białogrodzie.

Białogród (AP). Jako delegaci na konferencyę pokojową w Londynie wysłani zostają były prezes rady ministrów Stojanno-Wakowicz, prezydent skupczyny Andro Nikolicz i poseł serbski w Paryżu Milenko-Wesnicz.

Gazety serbskie na indeksie.

Budapeszt (AP). Minister handlu zabronił dostarczenia pocztą wydawanych w Białogrodzie 8-u gazet, w tej liczbie organu rządowego „Samouprawa".

Włochy wobec żądań Serbskich.

Rzym (AP). Półurzędowa „Tribuna" wykazuje, że Włochy powinny przeciwdziałać wszelkiemi siłami uzyskaniu przez Serbię portu na morzu Adryatyckiem. „Interesy włoskie wymagają tego bardziej niż austryackie".

Konferencya ambasadorów.

Wiedeń (AP). Według informacyi „Fremdenblatt'u" Austro-Węgry zgodziły się na propozycyę Anglii w sprawie zwołania konferencyi ambasadorów.

Wojna a handel.

Petersburg (AP). Jak donosi ambasador w Konstantynopolu, węgiel ogłoszony został za kontrabandę wojenną. Rząd Otomański odwołał zakaz wywozu zboża i bydła z portów morza Śródziemnego, położonych na południe od Makri, na wprost wyspy Rhodos.

Kandydat na prezydenta.

Wiedeń (Wł.). Do „Polit. Correspond." telegrafują z Paryża, iż Bourgeas skłonny jest do ubiegania się o stanowisko prezydenta rzeczypospolitej francuskiej.

Dar na flotę angielską.

Otawa (AP). Do parlamentu wniesiono projekt o złożeniu przez Kanadę do dyspozycyi króla angielskiego 7 milionów funtów sterlingów na powiększenie floty angielskiej.

Z Persyi.

Teheran (AP). Centralny komitet „dasznakcutiunu" ogłasza za pomocą proklamacyi, iż partya odmawia rządowi dalszej pomocy z powodu niewypełnienia zobowiązań w kwestyi przywrócenia zasad konstytucyjnych.

Z Chin.

Pekin (AP). W związku z przygotowaniami chińczyków do wyruszenia w pochód na Mongolię zewnętrzną, w mieście Kaj-Chua-Czen został ogłoszony stan wojenny.

Pekin (AP). Na tajnem posiedzeniu zebrania nacyonalistycznego wyrażono Lu-Czżen-Sianowi naganę za słabą politykę w stosunku do Rosyi, jak również za rozporządzenie wycofania wojsk z Kobdo.

Mianowanie.

Londyn (AP). Admirał Ludwik książę Battenberski został mianowany pierwszym lordem morskim.

Zmiana gabinetu w Japonii.

Tokio (AP). General-gubernatorowi Korei hr. Terauczi polecono otworzyć gabinet.

Sprawa Mongolii.

Mukden (AP). Z Pekinu nadeszło rozporządzenie, by władze mandżurskie zastosowały możliwe środki ku ukróceniu ruchu antyrosyjskiego i mającej na celu zbrojne rozwiązanie zatargu o Chałchę agitacyi gazet. Próba mieszkańców południowej Mandżuryi zbojkotowania pieniędzy i towarów rosyjskich oraz rosyjskiego azyatyckiego banku spełzła na niczem z powodu braku poparcia ze strony północnych mandżurów.

Zgon posła.

Sztuttgardt (AP). Zmarł na paraliż serca poseł rosyjski Staal von Holstein.

W Korei.

Seul (AP). Otrzymano wiadomość, że koreański generał-gubernator hr. Terauczi mianowany został prezesem ministrów w Japonii. Upatrują w tem zwycięstwo partyi wojennej. Utrzymują, że kwestya utworzenia dwóch nowych dywizyi w Korei zostanie pomyślnie rozstrzygnięta.

Wystawa samochodów.

Paryż (AP). Prezydent Fallières otworzył wystawę samochodów.

Zgon arcybiskupa Popiela.

Warszawa (Wł.) Wczoraj o godzinie 4-ej popołudniu zmarł po dwuletniej prawie chorobie arcybiskup metropolita warszawski Wincenty Chościak-Popiel w wieku lat 87.

Teofil Wincenty Chościak-Popiel urodził się d. 2 lipca 1825 roku we wsi Czaple Wielkie w powiecie miechowskim, ziemi Kieleckiej, uczęszczał pierwotnie na kursa prawne w Warszawie, w r. 1845 wstąpił do seminaryum w Kielcach, a w trzy lata później, 5 sierpnia 1849 roku przyjął święcenie kapłańskie. Następnie kształcił się jeszcze w akademii rzymskiej S a p i e n t i a, gdzie uzyskał stopień doktora teologii. Był kolejno kanonikiem krakowskim, profesorem i wiceregensem seminaryum kieleckiego, a w roku 1862 powołany został na rektora akademii duchownej. W 1863 r. mianowany został biskupem w Płocku i doprowadził tam w krótkim czasie do ładu oddawna nieuregulowane sprawy tej dyecezyi. Od 1869 do 1875 r. przebywał w Nowogrodzie na zesłaniu, skąd wrócił jako biskup kujawsko-kaliski do Włocławka. Dnia 15 marca 1883 r. mianowany został arcybiskupem metropolitą warszawskim. Drukiem ogłosił „Żywot Chrystusa". (*Przyp. Red.*)

Sprawdzanie pełnomocnictw poselskich.

Petersburg (Wł.). Dokonano sprawdzenia pełnomocnictw posłów. Mandaty wszystkich posłów-polaków, za wyjątkiem Jagiełły uznano za nieulegające kwestyi i zatwierdzono. Do wydziału ósmego, sprawdzającego wybory w Warszawie, wchodzą posłowie Święcicki i Bańkowski. Na wybór Jagiełły złożono 1 protest. Wybór ten uznano za sporny, wobec czego wydział za pomocą losowania rozpadł się na 3 pododdziały, przyczem do pododdziału sprawdzającego wybór Jagiełły nie wszedł żaden polak. Kwestya zostanie wyjaśniona w przyszłym tygodniu.

Petersburg (Wł.). Październikowiec Kowzan, którego nadzwyczaj zainteresowały wybory w Warszawie, wyraził w prywatnej rozmowie zdanie, że wybory Jagiełły powinny być skasowane.

Petersburg (AP). Wydziały Dumy uznały za prawidłowe wybory: od ludności wojskowej obwodu wojska amurskiego i ussuryjskiego od ludności kozackiej obwodów kubańskiego i terskiego i gub. czarnomorskiej, od ludności rosyjskiej gub. kowieńskiej i od ludności nierosyjskiej gub. wileńskiej, z Petersburga, od gub. mińskiej, piotrkowskiej, archangielskiej, wołyńskiej, saratowskiej, tobolskiej, astrachańskiej, woroneskiej, kazańskiej, kurlandzkiej, moskiewskiej, płockiej, symbirskiej, tomskiej, liflandzkiej, ołonieckiej, pskowskiej, siedleckiej, charkowskiej, łomżyńskiej, riaziańskiej i tambowskiej.

Petersburg (Wł.). Protest z powodu wyborów Zamysłowskiego odrzucono. Wybory zatwierdzono.

Stosunki partyjne w Dumie.

Petersburg (Wł.). Przytaczają szczegół, charakteryzujący wrogi stosunek prawicowców względem październikowców, W jednym z wydziałów znaczne szanse obrania na prezesa posiadał październikowiec Lütz. Wobec tego prawicowcy głosowali na konst.-demokratę Stiepanowa, dzięki czemu został on obrany.

Delegacya do Rumunii.

Petersburg (AP). Udali się do Rumunii koleją Warszawsko-Petersburską w celu doręczenia królowi rumuńskiemu berła feldmarszałkowskiego: Wielki Książę Mikołaj Michajłowicz, generał adyutant baron Meyendorf, generał-major świty książę Bagration-Muchranskij i fligel-adyutant hr. Totleben.

Odrzucenie skargi.

Petersburg (AP). Senat odrzucił skargę kasacyjną księży: Sperskiego i Sawickiego oraz organisty Lichwerowicza, skazanych przez wileńską izbę sądową na uwięzienie w twierdzy na różne terminy za przyjęcie prawosławnej na łono Kościoła katolickiego i za udzielenie jej ślubu z katolikiem.

Sprawy finlandzkie.

Wyborg (AP). Sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi przy petersburskim sądzie okręgowym i wiceprokurator prowadzą śledztwo w sprawie naruszenia przez hofgericht prawa o równouprawnieniu rosyan z finlandczykami. Członkowie hofgerichtu nie przyjęli awizacyi. Na śledztwo stawił się prezydent hofgerichtu Malin.

Petersburg (AP). Pod przewodnictwem sekretarza stanu odbyło się posiedzenie, na którem omawiano sprawę o przyłączeniu do gub. petersburskiej parafii küwenepskiej i nowokirkowskiej. Nic stanowczego nie postanowiono.

Helsingfors (AP). Wskutek defraudacyi dyrektora Ferenings—banku Idmana, bank poniósł 4 mil. marek straty, nie licząc strat osób prywatnych i przedsiębiorstw.

Napad na pociąg.

Rostów nad Donem (AP). W odległości 15 wiorst od Rostowa na pociąg pocztowy № 4 kolei Władykaukaskiej napadli złoczyńcy. Trzej pasażerowie ranni. Zrabowano 55 tys. rubli płatnikowi T-wa Paramonowych, który przytem został zraniony.

Z lotnictwa.

Sewastopol (AP). Podczas wzlotów na polu Kaczyńskiem zderzyli się lotnicy Rudin i Komajew. Aeroplany zostały uszkodzone. Lotnicy nie doznali żadnych obrażeń.

Nowe konsulaty.

Petersburg (AP). Minister spr. zagr. wniósł do rady ministrów projekt utworzenia pięciu konsulatów: w Buenos-Ayres, Pittsburgu, Pensylwanii, Honolulu, Nomie i Siatli na Alasce.

Skazanie redaktorów.

Petersburg (AP). Izba sądowa skazała redaktora gazety „Newskaja Zwiezda" na 2 lata twierdzy za artykuł pod tytułem „Utierannyj Kłas", w którym upatrzono podżeganie jednej części ludności przeciwko drugiej. Redaktorowie gazety „Zwiezda" Baraszkow i Jermakow na mocy art. 129 skazani zostali: pierwszy na 2 i pół mies., a drugi na 6 miesięcy twierdzy.

Petersburg (AP). Sąd okręgowy skazał redaktora „Now. Wrem." Suworina na karę 25 rb. za wydrukowanie bez pozwolenia cenzury nadwornej opisu poświęcenia cerkwi Fiedorowskiej Matki Boskiej w obecności Ich Cesarskich Mości.

W sprawie ubezpieczania robotników.

Petersburg (AP.) Pod przewodnictwem ministra przemysłu i handlu odbyło się pierwsze posiedzenie rady w sprawie ubezpieczania robotników.

Z Sądów.

Odesa (AP). Sąd wojenno-okręgowy po rozpatrzeniu sprawy kapitana Kożurina oskarżonego o to że nie zarządził środków ostrożności podczas ćwiczeń w strzelaniu w Jałcie wskutek czego zabita została przejeżdżająca podówczas parostatkiem Mietielewa, wydał wyrok skazujący Kożurina na 3 miesiące odwachu i na ograniczenie w prawach służbowych. Postanowiono poczynić starania u Najjaśniejszego Pana o złagodzenie wymiaru kary do jednego miesiąca.

Petersburg (AP). Izba sądowa odrzuciła skargę apelacyjną redaktora gazety „Sinij Żurnał" skazanego przez sąd na 25 rubli kary i 3 dni aresztu za umieszczenie bez zezwolenia cenzury fotograficznych reprodukcyi zabawek ofiarowanych przez kamczatskiego mieszczanina Nestora Cesarzewiczowi Następcy Tronu.

Ekaterynosław (AP). Sąd wojenny skazał 8 ludzi. należących do bandy rabusiów na karę śmierci. Dwie kobiety uniewinniono.

Narada przedstawicieli miast.

Petersburg (AP). Komisya przy Cesarskiem T-wie technicznem zwołuje w dniu 1-ym grudnia w Petersburgu naradę przedstawicieli miast w celu naradzenia się nad kwestyami dotyczącemi urządzenia wszechrosyjskiej wystawy popierania rozwoju miast.

Zjazd właścicieli ziemskich.

Petersburg (AP). Rada zjednoczonej szlachty uzyskała pozwolenie na zwołanie w Moskwie wszechrosyjskiego zjazdu właścicieli ziemskich, na którym ma być omówiona sprawa połączenia ziemian na gruncie interesów rolniczych, jako też ma być opracowany projekt odnośnej ustawy.

Z ostatniej chwili.

Od Korespondentów Własnych i Agencyi Petersburskiej).

Wojna na Bałkanach.

Sprawa portów adryatyckich.

Paryż (Wł.). Z Białogrodu donoszą, iż rząd serbski miał jakoby oświadczyć posłowi angielskiemu, że sprawę portów adryatyckich podda sądowi mocarstw.

Zobowiązanie króla Ferdynanda.

Sofia (Wł.). Król Ferdynand zobowiązał się podobno nie potwierdzać traktatu pokojowego, jeżeli Skutari nie będzie przyznane Czarnogórze.

Układy grecko-tureckie.

Wiedeń (Wł.). Do „Frankfurterzeitung" donoszą z Konstantynopola, że Grecya zamierza zawrzeć z Turcyą osobną umowę i prowadzić osobno rokowania pokojowe.

Według pogłosek, wiedeński ambasador turecki Hilmi-basza otrzymał pełnomocnictwa na prowadzenie układów z Grecyą.

Żądanie trójprzymierza.

Paryż (Wł.). „Petit Parisien" donosi, że przedstawiciele trójprzymierza zażądali od Czarnogóry zrzeczenia się portu San Giovanni di Medua.

Rząd albański.

Valona (Wł.). Ukonstytuował się prowizoryczny rząd albański.

Zaprzeczenie.

Ateny (AP). Zaprzeczają tutaj wiadomości z Bukaresztu, jakoby władze greckie w Macedonii dopuszczały się nadużyć nad kucowałachami.

Głosy prasy węgierskiej.

Budapeszt (AP). Gazety opozycyjne stają w obronie opozycyi przeciwko zarzutowi Tiszy, jakoby ta miała podburzać Serbię. „Madzi Arkiłap" pisze, iż opozycya obowiązana jest protestować przeciwko wojnie, której można uniknąć. „Budapest" pisze, iż polityka p r e s t i g e'u doprowadziła do tego, iż pokój wisi teraz na włosku. Rząd przygotowuje naród do niepopularnej wojny, znosząc konstytucyę.

Zatarg grecko-bułgarski.

Sofia (Wł.). Władze greckie w Salonikach zażądały od generała bułgarskiego Todorowa opuszczenia wraz z wojskiem Salonik.

Koncentracya armii greckiej.

Ateny (Wł.). Koncentracyę wojska greckiego pod Janiną ukończono. Grecya przygotowuje się energicznie do zdobycia miasta szturmem.

Pożyczka serbska.

Białogród (Wł.). Rząd serbski stara się energicznie o pożyczkę 20 milionów franków.

Zatarg Serbsko-Austryacki.

Wiedeń (Wł.) „Reichspost" pisze, że przesilenie zaostrzyło się bardzo z powodu ogłoszenia przez kupiectwo białogrodzkie bojkotu towarów austryackich. Coraz widoczniejsza jest postawa zbrojna Serbii względem Austryi. Serbowie wystawili na wybrzeżu serbskiem Dunaju baterye armat. Zwieziono wszystkie materyały wojenne, zdobyte przez serbów na turkach.

Budapeszt (Wł.). Pomimo pozornego braku ważnego powodu i wbrew zapatrywaniom optymistycznym prasy wiedeńskiej, węgierskie koła polityczne uważają sytuację za krytyczną.

Stanowcza decyzya.

Warszawa (Wł.). Wiedeński korespondent „Kuryera Warszawskiego" dowiaduje się z jaknajpewniejszego źródła, że stanowcza decyzya w sprawie Serbii nastąpi bardzo prędko, w każdym razie przed świętami Bożego Narodzenia n. st. Stanowczy krok przeciwko Serbii nastąpi natychmiast po przyjęciu przez parlamenty austryacki i węgierski projektu praw wyjątkowych na wypadek mobilizacyi.

Zgon Arcybiskupa Popiela.

Warszawa (Wł.). Arcybiskup Popiel dożył do 50-lecia biskupstwa, którą jeszcze przytomny obchodził w piątek po mszy, odprawionej obok pokoju chorego. Arcybiskup komunikował się, długo się modlił i przyjmował życzenia od kapituły. Wczoraj rano nastąpił nagły upadek działalności serca. Zgon nastąpił o g. 3 m. 10 wieczorem.

Warszawa (Wł.). Kapituła na posiedzeniu przedpogrzebowem wybrała komitet pogrzebowy, do którego weszli kanonicy ks. Chełmicki jako przewodniczący, regens seminaryum ks. Gall i regens konsystorza ks. Bączkowski.

Ciało zostało zabalsamowane i będzie wystawione w salonie pałacu arcybiskupiego przy ul. Miodowej. We środę odbędzie się przeniesienie do archikatedry, we czwartek pogrzeb w archikatedrze, w podziemiach. Spodziewany jest udział wszystkich biskupów krajowych i delegacyi dyecezyalnych.

100-na rocznica.

Kraków (Wł.). Odbyło się uroczyste nabożeństwo z powodu 100-ej rocznicy urodzin znakomitego zmartwychwstańca ks. Kajsiewicza, na którem obecnych było wiele wybitnych osób.

Z rady narodowej.

Lwów (Wł.). Rada narodowa na posiedzeniu pod przewodnictwem Tadeusza Cieńskiego uchwaliła tekst odezwy, która ma być ogłoszona z powodu sytuacyi obecnej, oraz zarys zjednoczenia narodowego.

Z Towarzystwa lekarzy i przyrodników polskich.

Petersburg (Wł.). Na zebranie Tow. lekarzy i przyrodników polskich, poświęcone pamięci prof. Jana Ptaszyckiego przybył poseł do Rady Państwa Wasiljew, w charakterze delegata Tow. słowiańskiej jedności naukowej. Obecni byli ks. biskup Cieplak, generał Rylke, Glezmer, Święcicki, Babiański, Puttkamer i Ciunelis. Przemawiali Ziemacki, Zaleski i Wasiljew; ostatni podkreślił zasługi naukowe Ptaszyckiego, dowodząc konieczności zjednoczenia słowian na polu naukowym.

Dokoła Dumy.

Petersburg (Wł.) Na zebraniu wspólnem opozycyi z udziałem Harusewicza i ks. Maciejewicza postanowiono poprzeć projekty praw kadetów o wolności sumienia, prasy, związków, zebrań i równości obywatelskiej. W sprawie projektu powszechnego prawa wyborczego decyzya jeszcze nie zapadła.

Petersburg (Wł.) Wśród posłów opozycyjnych toczą się ożywione debaty w sprawie sposobu reagowania na nadużycia wyborcze. Jedni uważają za wystarczającą nagłą interpelacyę, inni, wskazując na nadmierną obfitość materyału uważają za konieczny wybór parlamentarnej komisyi śledczej, która wskaże również na niedokładności procedury wyborczej, która daje pole władzom do wywierania presyi.

Zatwierdzona przez Ministeryum Przemysłu i Handlu
ARTYSTYCZNO-RZEMIEŚLNICZA

Szkoła kroju, szycia
i robót ręcznych J. ZIELIŃSKIEJ.

Fundukiejow. róg Nester. 31/27 (wej. od Nester.)

Zastosowana **najlepsza, najnowsza, poprawiona i uzupełniona francusko-angielska metoda kroju.** Równolegle z wykładami kroju odbywają się zajęcia praktyczne, obejmujące krój, szycie i roboty ręczne. **Na wydoskonalenie praktyczne zwrócona główną uwagę**, gdyż najlepsza nawet metoda kroju bez praktyki nie prowadzi do celu. Zadaniem szkoły jest przysposobienie do wykonywania robót z precyzyą i artyzmem. Uczenice, które ukończyły kurs, po złożeniu **egzaminów w obecności doświadczonych ekspertów**, otrzymują **świadectwa i dyplomy.**

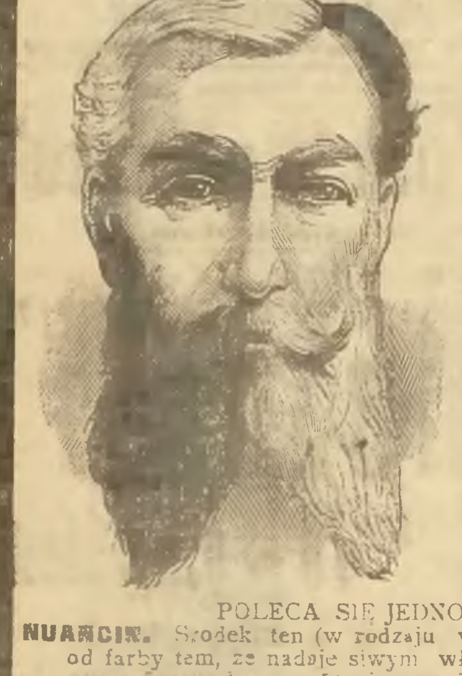
Szkoła istnieje na zasadzie statutu, zatwierdzonego przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu znajduje się pod jego kontrolą i wysyła sprawozdanie do Ministerstwa i Cesarskiej Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu.

Wykłady odbywają się pod kierunkiem założycielki szkoły.

Przy szkole pierwszorzędna pracownia sukien damskich, ubiorów dziecinnych oraz bielizny męskiej, damskiej i dziecinnej.

Sprzedaż form, żurnali i manekinów.

Zapis uczenic codzień. 5232



Siwe włosy

Farba do włosów perfumeryjnych fabryk

W. SEEGERA

w Wiedniu – Berlinie – Bukareszcie (z marką fabr. „Latająca rybka".

składająca się z jednego płynu, radykalnie usuwa siwiznę, farbując prędko i trwale na kolory: czarny, chatin, brun. i blond za pomocą zwyczajnego przyczesywania. Stosować można do męskich jak również do damskich włosów. Nieszkodliwość zaświadczona przez Urząd Lekarski za № 3992. Do nabycia we wszystkich lepszych perfumeryach, składach aptecznych i zakładach fryzyerskich.

Główny skład dla Królestwa i Rosyi: **Warszawa, Żórawia 31, W. Seeger.**

POLECA SIĘ JEDNOCZEŚNIE:

NUANCIN. Środek ten (w rodzaju wody tualetowej) różni się od farby tem, że nadaje siwym włosom ich pierwotny kolor stopniowo, bez zwrócenia uwagi najbliższego otoczenia.

BALSAM BRZOZOWY. Jedyny naturalny środek na porost włosów, zapobiega ich wypadaniu i usuwa łupież. **BRIOLINA.** Niezrównany preparat do czesania i układania włosów, nadaj. naturalny połysk. W zupełności zastępuje wszelkie pomady i fiksatuary. **PUDER JEUNESSE** nadsie twarzy piękną cerę i jest niewidocznym i nieszkodliwym. **KREM SEEGERA** usuwa piegi, wygładza opierzchłą skórę i czyni ją aksamitno-miękka młodą i świeżą. **Ostatnie dwa środki** razem użyte nadają skórze zwięzłej i bezbarwnej emaliowy połysk, pokrywają wady skóry i odmładzają ją. Przy zapotrzebowaniu zwracać uwagę na firmę **W. Seeger** i markę fabryczną „Latająca rybka". 5010

MASZYNY DO SZYCIA
KOMPANJI SINGER
SPRZEDAJĄ SIĘ
WYŁĄCZNIE W SKLEPACH WŁASNYCH KOMPANJI

WYPŁATA RATAMI OD 1 RUB. TYG.

MASZYNY RĘCZNE OD 25 R.

KOMPANJA SINGER

WYSTRZEGAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTW. ZNAK SKLEPOWY. SKLEPY WE WSZYSTKICH MIASTACH KRÓLESTWA.

Zakład Foto-chemigraficzny **„Grafik"**

Kijów, Sofijowska Nr 7. Telef. 25-15.

Wykonuje **Klisze** dla illustracyi. Szybko, dokładnie, jak rysunek lub fotografia i tanio. Najróżnorodniejsze wydaw. na wystawę kijowską w 1913 r.

Fortepiany i pianina
fabryki „A. STROBL" w Kijowie

Sprzedaż po cenach **375 do 500 rubli** i drożej, **wynajem od 8 rubl. Reperacya i strojenia. Żylańska № 27. Telefon 185.** 409

PUDER
GERMANDRÉE
o pięknym zapachu, dyskretny, bo niewidoczny dobrze przylegający do twarzy.
ZAPEWNIA CERZE HYGIENĘ I PIĘKNOŚĆ
Krem Germandrée udelikatnia skórę
MIGNOT-BOUCHER, 19. rue Vivienne PARIS



4704



Przybory do podróży i t. p. Kufry, waliz, nesesery, futerały na broń i aparaty fotograficzne i t. p. **Najtaniej** w zakładzie **HENRYKA HOYERA** (p. współpr. Nissena i Würtz i S-wie w Wiedniu) **Kreszczatyk Nr 38 w podwurzu.** Przyjmuje reperacye i zamówienia. Robota elegancka i mocna. 29



4748

FABRYCZNY SKŁAD **KORTÓW ANGIELSKICH**
T-wa
Dżems Czemburs i S-ka
FILIA KIJOWSKA
5 MIKOŁAJOWSKA 5.

korty angielskie na ubrania i paltoty męzkie i damskie. 4105

Ceny dostępne. Gatunki najwyższe.

Specyalna farbiarnia i chemiczna pralnia ubrań
Zajcewa
Prorezna № 2, telef. 16-63.

Przyjmują się do prania koszule, kołnierzyki, mankiety. Obstalunki terminowe wykonywane są w ciągu 5 godzin. Filia przy fabryce: Osijewska Nr 27 wł. d. 1825

Hotel Pensyonat „Mazowiecki"
ANNY WIELHORSKIEJ
w WARSZAWIE.

W dniu 15 grudnia zostaje przeniesiony z ul. Jasnej Nr 4, na ul. Mazowiecką Nr 1 róg placu Wareckiego, do lokalu komfortowego znacznie większego który został specyalnie na ten cel wybudowany. Urządzenie nowoczesne z zastosowaniem wszelkich ulepszeń. Ceny nie podwyższone. Telefony: Nr 33-90 i Nr 276-24. 5253

Meble używane i nowe, stylowe i zwyczajne, bronzy, porcelana, dywany, portyery oraz inne rzeczy do umeblowania pokojowego, nabyto na sezon w wielkim wyborze.

Ceny przystępne. Upraszamy przekonać się

27 W.-Wasylkowska 27

Telefon 15-38.

Rzeczy okazyjne

M. Tabacznika.

Można na raty. 3968

Niezwykle
wielki wybór
dodatków
do damskich sukien
Futrzane
czapki
męskie, damskie i dziec.
mufki
kołnierze
FUTRA
w skórkach i na arszyny
CIEPŁE
koszulki
kalesony
pończochy
skarpetki i
rękawiczki.
Kapturki,
napierśniki
i pelerynki
Kamasze i szty py sukienne.
Jedwabne, wełniane i bławatne towary
Sukno, trykot, sybarya
Plusz i kotik

Aksamit w najrozmaitszych kolorach. Zagraniczny welwet na suknie i kostyumy. Chustki, kołdry, dywany, chodniki, portyery i tiul firankowy.

Przyjmują się obstalunki na damskie i męskie ubrania.

Największy magazyn w Południowo Zachodnim Kraju.

B. Karanfbaywel

za Ratuszem. Tel. 12-47.

FILJA

na targu Halickim № 10.

Telefon 34 19.

Przy magazynie własne pracownie damskich strojów, kapeluszy i bielizny.

---

34 KRESZCZATYK w PASAŻU
Bazar
Rzeczy okazyjnych i mebli

Do sprzedania nowozakupione w bogatych domach, majątkach i innych okaz. w olbrzymim wyborze **MEBLE** w stylach tegoczesnych i starożytnych do wszystkich pokoi z różnego drzewa

Taniej niż gdzieindziej o 25 proc.

Przedtem niż gdzie kupić **upraszamy** przyjść i obejrzeć. Kupno nie obowiązkowe.

Proszę zanotować prawidłowy adres 34 w Pasażu, Kreszczatyk

Telefon 19-13. 1642

DZIECINNE PALTOTY
czapki, mufki
Damskie saki roboty szydełkowej, czapki, pończochy etc.
SPORTOWE KOSTYUMY
ciepłą bieliznę 686
PUCHOWE CHUSTKI
kalesony, kurtki i etc,

w olbrzymim wyborze w specyalnym mag. czesko-rosyjskich fabryk wyrobów pończoszniczych

G. W. Andrle

Kijów, W.-Wasylkowska Nr 10.

Ceny stałe.



Fabryka lamp naftowo-żarowych

Udoskonalone, szybko zapalające się. Reperacya lamp wszelkich systemów, lampek spirytusowych i t. p.

Bracia Janiccy

Kijów, Kreszczatyk № 48.

Likiery, Koniaki, Wina

wyroby cukiernicze i towary kolonialne w najlepszym gatunku otrzymane w wielkim wyborze w

Magazynie Spożywczym Feliksa Zielińskiego

1|45 róg Sien. Targu i Rejtarskiej 1|45

Ceny nader przystępne.

Nowo-otworzony magazyn specyalnych dodatków do damskich ubrań

I. Dik i S-ka

W. Wasilkowska № 14
(obok cukierni Semadeniego).

Stale otrzymują się nowości sezonowe.

Najrozmaitsze falbanki, wstawki tiul, koronki i inne galanteryjne modne towary.

WIELKI WYBÓR CIEPŁYCH RZECZY 4804

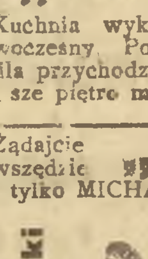


Biuro Rachunkowe i przepisywanie na maszynach.

Kijów, Kreszczatyk 42. Tel. 28-64. 1149

Luterańska № 12 m. 2.
OKAZYJNIE

Sprzedaję najrozmaitsze stare, rzadkie, starożytne i artystyczne rzeczy. A mianowicie: **MEBLE** mahoniowe z brzozy korelskiej, bronzy, porcelanę, kryształy, obrazy, sztychy, akwarele, pastele, kandelabry, pająki, zegarki, kinkiety, dywany, gobeliny, materye, galony, koronki, hafty, wyszycia, makaty, futra, rzeźby, biusty, portrety, wazy, statue, medaliony, flakony, instrumenty muzyczne, złoto, srebro, brylanty, szmaragdy, perły i in. kamienie; miniatury tabakierki, kubki, puhary, dzbanki, pudełka, tace, broń starożytną, rękopisy, ruskie „gramoty", monety, medale, platynę, wykopaliska, szyldkretowe wyroby, emalie, wyroby z perłowej konchy, marmuru, drzewa i kości słoniowej; przedmioty inkrustowane, lalki porcelanowe i filiżanki ruskich i zagranicznych fabryk, starożytności chrześcijańskie, słuckie polskie pasy, wschodnie antyki, małoruskie i wielkoruskie wyroby, rękodzielnicze wyroby, japońskie i chińskie przedmioty. Kamee, gemmy, melchior, kubki, puhary, półmiski, kielichy, kokoszniki, biblie, eau fort'y, dywany perskie, albumy, nesesery, meble w stylu: marqueteri bull, jacob, empire, Ludwik XIV, XV, XVI, directoire, barocco, rococo, gdańskim, z drzewa różanego, palisandrowego orzechowego, palmowego, czarnego, cytrynowego oraz z wszelkiego innego drzewa i innego stylu. Naszyjniki pancerze, hełmy, Cimoge, emalia zbroje rycerskie i t. d, i t. d, i t. d. **Kijów, ul. Luterańska** d. Sztylmana Nr **12 m. 2** wprost ulicy Meryngowskiej. 3290



Praktyczny podarunek.
Oryginalne butelki
„Termos"

Niezbędny przedmiot w podróży, na polowaniu i w każdym domu: konserwuje bez ognia gorące płyny 24 godz. i bez lodu—chłodne 2 tygodnie. **Cena od 2 rb. 50 k.**, 3 rb. 50 k. do 20 rb.

Zawsze w największym wyborze: w magazynie wyrobów metalowych **Ed. BRABEC**, Kijów, Kreszczatyk № 44, tel. 414. Moskwa, Pietrowka 7 Stoleszników, dom własny. 114

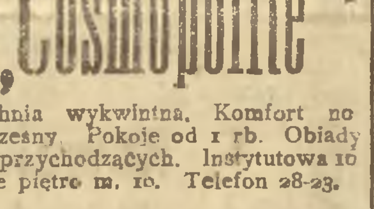
JAROSŁAWSKIE I KOSTROMSKIE
Płótna
G. SOKOŁOWA
Kreszczatyk 54.

Otrzymano w wielkim wyborze rozmaite płótna, bieliznę stołową, pończochy, skarpet., prześcieradła, got. bieliznę męską, towary bawełniane i wiele in. przedmiotów. Ceny zawsze stałe i niższe od wszystkich w Kijowie, o czem prosze się osobiście przekonać. 4565

Hotel-Pensyonat „Cosmopolite"

Kuchnia wykwintna. Komfort nowoczesny. Pokoje od 1 rb. Obiady dla przychodzących. Instytutowa 10 1 sze piętro m. 10. Telefon 28-23. 1824

Żądajcie wszędzie **„Odobrin"** tylko MICHAŁA LEBIEDIEWA.



Tępi odciski — brodawki z korzeniami

774

Tania Kuchnia

Koła Kobiet Polek — Fundukiejowska Nr 26 w dziedzińcu, założona w celu, by młodzież ucząca się i ludzie pracy nie mający czasu na prowadzenie kuchni w domu, mogli być pewni, iż dostają jedzenie starannie przygotowane na maśle i po cenie kosztu. Cały obiad 30 k., pół obiadu 20. Cały obiad w abonamencie miesięcznym 8 rb. 50 k. 5168

Biuro Pośrednicze
A. Bielańskiego
Włodzimierska 49. Tel. 11-79.

Poleca: nauczycielki, guwern., bony cudzoziemki, pracujących w różnych branżach i usługę domową 5221

Właściciele powiatu Lipowieckiego uprasza się o uprzejme nadesłanie informacyi o przeszłości swych majątków, zmianie posiadaczy, jakości i ilości świątyń, zaludnienia, ziemi, lasów, zakładów naukowych, przemysłowych, legend, rezydencyi, zbiorów, bibliotek i obecnego składu rodzin właścicieli—pożądane charakterystyczne fotografie. Wszystko dla mającej się opracować monografii tegoż powiatu, poczta Monasteryszcze kijowska gub. Bączkuryn. Leon A. Humnicki. 5244

RUBNIT

(The Quick Washer Regd) bez tarcia i pracy pierze bieliznę w ciągu 15 minut. Bezwarunkowo nieszkodliwy dla bielizny. Poleca się szczególniej do prania cienkich tkanin, koronek i t. d. Sprzedaż w poważniejszych aptecznych magazynach i u przedstawiciela. Fundukiejowsko 12 m. 2, telef. 32-36. 5164

SPECYALNY SKŁAD
parą oczyszczanego, dezynf. Pierza i Puchu
gotowe poduszki. 4636
J. Richter. Kreszczatyk 10.

P. N. Bużyński
Prorezna 30.

Otrzymano w wielkim wyborze: kawior świeży, prasowany i czerwony bałyki, tioszka, siomga, łososina, sigi i świeże śledzie królew. od 7 kop. kilki i in. marynaty.

Ceny umiarkowane.

Materye na pokrycie mebli rosyjskie, francuskie w wielkim wyborze od najtańszych do najwspanialszych stylowych

Firanki i tiul firankowy

Chodniki i sukno do podłogi

Skład fab. Dywanów P. J. Chalebskiego W. Wasylkowska 10 tel. 35-06.

PORTYERY gotowe i na zamówienie według specyalnych deseni.

DYWANY FRANCUSKIE

Przy magazynie własna fabryka najrozmaitszych wyrobów szmuklersk. Ceny według cen. fabrycz.

Gabinet kosmetyczny (pod kierunkiem lekarza, M-me Popowej uczennicy **Prof. Archambeau** w Paryżu. Specyalny francuski kosmetyczny masaż **Twarzy**

Lek. i hygien. pielęgnowanie skóry na twarzy. Usuwanie zmarszczek, wągrów, plam, ospy i in. Usuwanie i wzmacnianie włosów. Nadawanie naturalnego koloru siwym włosom bez farby. Leczenie z gwarancyą. Przyjęcia od 11 do 2 i 5 do 6 w. Irynienska 5 m. 17, telefon 23-72. 4984

Kijowska 1-sza Sala Licytacyjna

Kreszczatyk 27 wprost Prorezńej.

Posiada na sprzedaż w wielkim wyborze najrozmaitsze **meble**, starożytne i zwyczajne obrazy, grawiury bronzy, porcelanę, kosztowne rzeczy, dywany, portyery, gramofony i in. Każda rzecz ma cenę oznaczoną. Sprzedaż z wolnej ręki niesprzedanych na licytacyi rzeczy codziennie od g. 10 rano do 7 wiecz.

Licytacya w piątki. 5068

DRZEWO OPAŁOWE

skład J. Połujana na Przystani. Nabiereż.-Ługow. 17 Tel. 22-82. Ceny nain. Drwa berlin. najlepsze 3847

Cegła ogniotrwała

wyższego gatunku fabryki **„Zmieinoha" J. Ułaszyna** gotowa różnych rozmiarów. Przyjmują obst. analizy i cen. na żądanie. Adres: poczta Wołodarka kijowskiej gubernii w. Lechaczycha. 4489

Dykcyi i deklamacyi udzielam Gogolewska 30 m. 8. Od 12 do 2-ej. 5138

Czwórka klacze starogniade, rasowe. **Para** klacz i wałach gniade rasowe **do sprzedania.** Poczta Bałta, Podole, skrzynka pocztowa Nr 77. 5284

Poszukuję dzierżawy majątku 300—500 dz. czarnoziemu z dobrą komunik., domem, ogr. na dog. war. Hotel François 123 od g. 4-5 pp. 2303

Dwa pokoje duże, ładne ze wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Tarasowska 9 m. 9

T-wo Pomocy Stud. Polakom Uniwersytetu Kijowskiego. Biuro Pracy poleca studentów, jako korepetytorów, wychowawców, nauczycieli, pracowników biurowych, masażystów etc. Zapisy przyjmują się w lokalu Biura Pracy, Prorezna Nr 21 m. 4 od 12 do 2 pp. codziennie. 428

Pensyonat „Ormuzd". Krecska, Orpiszewska latem Ciechocinek, zimą Warszawa, Nowo-Sienna 4, telefon 34-02, lokal słoneczny, suchy, ciepły, komfort, niedrogo. Obiady i kolacye nie obowiązują.

BIURO KOMISOWE
Oddział Warszaw. Tow. Akcyjnego
„Działacz"

Warszawa, Nowy-Świat № 16. Dział pedagogiczny poleca: nauczycielki, wychowawczynie, nauczycieli, bony-polki, freblanki i sprowadza cudzoziemki. Dział ten prowadzony jest przez b. nauczycielkę. 5202

Sławuta-Wołyń

Pensyonat dla chor. piersiowych **D-ra A. Tarnawskiego. Otwarty cały rok.** Sezon kumysowy od dn. 1-go maja do dn. 1-go października. Ceny umiarkowane 2478

Rolnik wykwalifikowany poszukuje posady samodzielnego rządcy od lutego r. p. Kaucya na żądanie. Adres: st. Zarudince, gub. kijowska dla B. K. 5289

Młoda panienka poszukuje zajęcia w biurze, miejsca kasyerki lub lekcyi. Skończ. 8 kl. gim. (ze złotym medalem). Mar. Błagowieszcz. 125 m. 5. 5242

Osoba uzdolniona w kraju i szyciu chce przyjąć miejsce na stałe w domu prywatnym za małą dopłatą. Wiadomość: Maryińsko-Błagowieszczeńska Nr 123 m. 14 5268

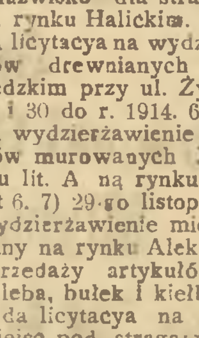
Na wyjazd lub tu przyjmę lekcyę. Adres: Michajłowski hotel. Stud. A. Nikołajczuk. 5282

Za pokój i całodzienne utrzym., udzielam fr., niem., muz. Kreszczatyk 22-4. 5332

Odesa

prenumeratę do „Dziennik Kijowski" przyjmuje Księgarnia i Czytelnia A. Zwierowicza

Jekaterinińska [illegible]



Kijowski Zarząd Miejski zawiadamia:

Wydział targowy. 1) Od d. 11-go do 18-go grudnia b. r. na placu Aleksandrowskim udzielane będą miejsca na urządzenie bazaru gwiazdkowego. Pragnący otrzymać miejsce dla handlu rozmaitego rodzaju towarami mogą zwracać się do biura domu kontraktowego od d. 5-go grudnia codziennie. 2) Rozdawanie na r. 1913 miejsc pod stragany i pawilony na rynkach dla handlu rozmaitego rodzaju towarami odbywać się będzie w dniach następujących: 26 listopada na rynkach Aleksandrowskim i Włodzimierskim; 27-go listopada—na rynku Lwowskim; 28-go listopada na Sołomienieckim, Łukjanowieckim i Halickim; 29 listopada na rynku Żytnim. 3) 30-go listopada licytacya na wydzierżawienie sklepów i miejsc pod sklepami na rynku Lwowskim pod № 2, 30, 31, 32 i 33, do roku 1918-go. 28-go listopada licytacya na dostarczenie szyldów malowanych farbą olejną z napisem „N i nazwisko" dla straganów miejskich na rynku Halickim. 5) 30-go listopada licytacya na wydzierżawienie straganów drewnianych na rynku Łybedzkim przy ul. Żylańskiej pod № 28 i 30 do r. 1914. 6) 30 go listopada na wydzierżawienie miejskich sklepów murowanych №№ 1 i 2 w domu lit. A na rynku peczerskim na lat 6. 7) 29-go listopada licytacya na wydzierżawienie miejsc pod stragany na rynku Aleksandrowskim dla sprzedaży artykułów spożywczych, chleba, bułek i kiełbasy. 8) 29 listopada licytacya na wydzierżawienie miejsc pod stragany na rynku Żytnim dla sprzedaży słoniny i 9) 28-go listopada ostateczna licytacya na wydzierżawienie na r. 1913 miejsc na stragany i pawilon na rynku Łybedzkim (Troickim) dla handlu rozmaitymi towarami.

Wydział egzekucyjny. 29 go listopada licytacya na roboty drukarskie dla Zarządu miejskiego i instytucyi podlegających jego kompetencyi.

Wydział ogrodniczy. 30 listopada licytacya na budowę parkanów żelaznych w skwerach.

Informacyi o warunkach można zasięgnąć w Zarządzie Miejskim od 10—2 po poł. 250

Najlepsza ślizgawka w Kijowie
„Gwiazda Północna"

Funduklejowska 58 i Światosławska 13 (wprost Anatomicznego Teatru); sezonowe bilety sprzedają się codz. w pasie od 4—6 g., cena 2 rb., uczniowskie 4 rb. i dziecin 3 rb., członkom P. T. G. rabat 20%. Szczegóły w afiszach. Dyrektor Michał Kuraszkiewicz. 5346

Lekcye kroju i szycia praktycznie i teoretycznie w pracowni sukien damskich. Wielka-Podwalna Nr 36—20. 5350

Ogrodnik poszukuje posady J. Gressel, podolsk. gub. p. Dżuryn u hrabiego Bnińskiego w majątku lub Kijów, Pańkowska 14 m. 9. Piorkowski. 5348

Młody Inteligentny człowiek poszukuje posady pomocn. ekon. Referencye: Księgarnia Idzikowskiego. 5339

Poszukuję posady sekretarza, lub zarządu majątkiem w dzierżawie. Lat mam 30, wykształcony. Adres: poczta Kodyma, podolskiej gub. J. Skalskiemu. 5333

Nauczycielka z doskonałym franc., niem., poszuk. pokoju z ob. lub bez za lekcye. Listownie: M.-Podwalna 27 m. 3. 5327

Stróż poszukuje miejsca, kawaler, posiada dobre świad. i rekom. Michałow. 3, zap. stróża. 5324

Kucharz poszukuje posady, zna gruntownie francuską, polską, rosyjską kuchnię, posiada dobre świadectwa „Dziennik Kijowski" dla S. G. 5338

Szukam miejsca **Pokojówki i praczki** pos. świad. i rek. Nesterow. 5 m. 20. 5336

Do sprzedania angielski gabrylot na 2 koł. z uprzężą i sankami. Adres: Michałowski zaułek 20 u stróża. 5337

Jabłka Wyborowe francuskich gatunków. Kragla Uniwersytecka 8 m. 48. 5343

Starszy ogrodnik.

Kawaler, absolw. wyższ. prusk. instyt. pomolog. w Proszkowie na Śląsku, z 20 letnią praktyką, pianista, zamiłowany w sadach, szuka posady. Zgłoszenia przyjmuje: **T. K. Czerwiński, techniczne biuro ogrodnicze, Lwów,** Szeptyckich 74.

Poszukuję posady nauczycielki na wieś adres poczta Justyngród Popówka Wiśniewskiemu K. P. 5347

Kamieniec-Podolski

Prenumeratę i ogłoszenia do „Dziennika Kijowsk." przyjmują: 353

p. Prusiecowska (Skład fotograficzny i Księgarnia Polska p. Wł. Winarskiego.

BLUZKI · SZLAFROCZKI SUKNIE · KOSTJUMY PŁASZCZE

BIELIZNA DAMSKA CAŁE WYPRAWY GALANTERJA

NA GWIAZDKĘ PODARKI

PIĘKNE I PRAKTYCZNE

W DZIAŁACH: WEŁN, JEDWABI I BAWEŁN

PO CENACH WYJĄTKOWO NIZKICH

POLECAJĄ

BRACIA JABŁKOWSCY

WARSZAWA, BRACKA 23

(PRÓBY, KATALOGI, KOSZTORYSY BEZPŁATNIE)

5170

AKCYJNE TOWARZYSTWO

GRAMOFON

Kreszczatyk № 19 wprost Ratusza

FILIA KIJOWSKA

Posiada kompletny repertuar polskich płyt i wielki wybór gramofonów z trąbami lub bez.

GRAMOFONY AMOR

Zawsze były i pozostały pierwszymi, zawdzięczając reprodukowaniu melodyi bez zarzutu, mechanizm wyjątkowej trwałości (10-letnia gwarancya fabryczna)

WYSTRZEGAJCIE SIĘ NAŚLADOWNICTW

Prawdziwy amerykański gramofon posiada 4 marki

„PISZĄCY AMOR"

Żądajcie katalogów gramofonów i płyt w języku polskim bezpłatnie.

TRADE MARK "GRAMMOPHON"

Ulgowa sprzedaż na raty.

5355

Siekacze
Szarpacze
Rozdrabiacze
Śrutowniki
Gniotowniki
Śrutowniki-Gniotowniki kombinowane
Młynki do kości

oryginalne **BENTALL'A**

3650

POLECA

Alfred Grodzki

Warszawa, 33, Senatorska.

Ilustrowane katalogi wysyłane są na żądanie gratis i franco.

Maszyny do przyrządzania paszy największej angielskiej fabryki

BAMFORDA

Sieczkarnie, śrótowniki Rapid zwykłe lub kombinowane z gniotownikami, **siekacze, rozdrabiacze** do buraków i **gniotowniki** do owsa nie kosztują drożej, niż inne, gorsze wyroby. Dlatego radzimy rolnikom nie kupować byle czego przed obejrzeniem u nas (Miodowa 4) w nowej wielkiej hali

STAŁEJ WYSTAWY

MASZYN BAMFORDA.

WIALNIE ORYGINALNE CLAYTONA.

PAROWNIKI

„NOWA REFORMA" — „GOSPODARZ"

najpraktyczniejsze urządzone, parują najszybciej i najdłużej trwają

SORTOWNIKI DO ZIEMNIAKÓW. FŁÓCZKI

Cenniki i opisy darmo.

4713 TOW. AKC.

T. Kowalski i A. Trylski

Warszawa, Miodowa 4. Wilno, Św. Jerska 32.

Ostrzeżenie!

Z powodu ukazania się jednobrzmiących nazw **nasza pierwsza w sprzedaży ekonomiczna lampa**

„D-r Just Wolfram"

z elastycznym drutem

przemianowaną została na

„TUNGSRAM"

i rzeczywiście daje 70% oszczędności

nie boi się wstrząśnień i świeci się w każdej pozycyi.

Sprzedaż w lepszych magazynach elektrotechnicznych.

Wyrabiają się od 10 do 1000 świec. **Zjedn. Tow. Akc. Lamp żarowych i Elektryczności w Ujpest.** 5257

WYŚMIENITY w SMAKU

KONIAK IMPERIAL

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

4832

Polskie Biuro Leśne Ks. Zdzisław Lubomirski i S-ka, Warszawa Żorawia № 22 Urządzanie gospod. leśnych, inspekcye i **taksacye leśne.** Komis sprzedaż lasów. Nasiona i sadzonki leśne

---

Magazyn Towarów Futrzanych

P. M. DOBRECOWA

Kijów, Michałowska Nr 7. Telefon 25-54.

Poleca w wielkim wyborze **towary futrzane,** gotowe męskie i damskie rzeczy futrzane, dochy, gorżetki, mufki, czapki, kołnierze i dywany. Dobieranie, farbowanie i wyprawa futer dokonyw. się we własnej **pracowni. Specyalny oddział dla przyjmowania obstalunków, okryć damskich. Magazyn zaopatrzony w wielki wybór najrozmaitszych jedwabnych towarów krajowych i zagranicznych firm, sukno, plusz i aksamit.** Co do wyboru i gatunku towarów — prosimy się przekonać. 4488

Tow. Akc. Wł. A. Doliński

KRESZCZATYK 22. 2

FILIE: Kozlatyn i Aleksandrówka Kijowskiej gub.

WYŁĄCZNI REPREZENTANCI PIERWSZORZĘDNYCH FABRYK.

Ruston, Proctor & C-o: Lokomobile, lokomotywy drożne i do orki, młocarnie parowe zbożowe i koniczynowe.

Rud. Sack: Pługi, siewniki rzędowe i wielorzędowe pielniki i przerywacze do buraków i zboża.

Perkun: Motory naftowe stałe i lokomobile nowo ulepszone, ekonomiczne i prawie bez dymu.

R. A. Lister & C-o: Wirówki angielskie do mleka, łatwe do użycia, lekkie w ruchu, wyborne w działaniu, pięknej formy.

M. Wolski i Sp. Młocarnie konne, kieraty, sieczkarnie bębnowe.

Sieczkarnie i siekacze **Benthalla,** wialnie **Claytona i Röbera.**

Cieszące się uznaniem: Ekstyrpatory, kultywatory „Ataman", zrzynacze do paru, pielniki, brony stalowe etc. **WŁASNEJ FABRYKI.**

Fabryka Wyrobów Metalowych DOM HANDLOWY

M. Bukowiński i L. Dyakowski

w KIJOWIE.

Latarnie żarowo-naftowe

„LUNA"

Najnowszej konstrukcyi
Efektowny wygląd
Duża siła światła
Mały rozchód nafty.
Nader łatwa obsługa
Długotrwała sprawność.

Cenniki gratis — franco.

Adres: **Kreszczatyk № 5. Telef. 9-27 i 25-18** Telegraficzny **„Embu — Kijów".**

W polskim magazynie naczyń gospodarskich

St. Powrozińskiego

Kijów. Kreszczatyk № 45.

Lampy, porcelana, szkło, wyroby bronzowe, niklowe, platerowane. Naczynia niklowe, aluminiowe. **Stalowe emaliowane naczynia niepękające.** Kamienne, fajansowe i szklane. Angielskie łóżka, umywalnie, magle wyżymaczki, maszynki do mięsa, żelazka, tace, maszynki do kawy, samowary, łyżki, noże, widelce, scyzoryki i nożyczki z najlep. angiel. stali

OTRZYMANO PRZENOŚNE UDOSKONALONE

PIECE do ogrzewania i osuszania mieszkań bez dymu i swędu

Maszynki Amerykańskie do lodów.

BRZYTWY ANGIELSKIE.

Kuchnie spirytusowe i naftowe i wiele innych przedmiotów do gospodarstwa domowego. 342

Na dogodnych warunkach.

Otrzymano Ostat. Modele:

Fortepianów, Pianin, Fisharmonii

Ferstera, Ibacha, Tiurmera, Korona

Automatyczne i elektrycz.

pianina najnowszej konstrukcyi.

Wynajem-Zamiana | Odnawianie-Strojenie

Na składzie fabrycznym 4593

SZUSTER i S-KA

Kreszczatyk № 50

Telefon 30-99.

Oddziały: Moskwa — Odesa — Ryga — Orenburg.

Sprzedaż na raty.

Fabryka i preparat. chemiczn. mydeł Magistra Farmac. **Alberta Zejdla** w Kijowie Doroboz. 6.

POLECA:

Mydła tualetowe co do gatunku bez współzawodnictwa, odznaczają się delikatnym i przyjemnym zapachem.

Mydło do bielizny w najwyższym gatunku bez domieszek, 30%—50% oszczędności w stosunku do gatunków podrzędnych

Mydlany proszek wygodny w użyciu i oszczędny przy wygotowywaniu, praniu bielizny i firanek, przy myciu podłóg, schodów naczyń etc. Szybko wchodzi do ogólnego użytku.

„Mydło zielone" dla celów medycznych i technicznych a także jako środek do tępienia pasożytów na drzewach owocowych, dekoracyjnych i krzewach.

Farbka do bielizny w płytkach „Gwiazdka" łatwo rozpuszczająca się w wodzie, co do gatunku bez współzawodnictwa.

Farbka do bielizny w płóciennych woreczkach, nie rozpuszczająca się w wodzie lecz dodająca białości bielizny ładny odcień. 424

Żądać wszędzie

Gwarancja zarobku 50 Rs. miesięcz. Osoby zasługujące zaufania znajdą na cały rok przez nas gwarantowany zarobek pracując u siebie w domu. Fachowa wiedza zbyteczne. Robotę zrobioną nabywamy. Prospekt na żądanie, załączając k. markę. TOWARZYSTWO MASZYN DO WIĄZANIA THOMAS H. WHITTICK-KUNAU i Ko. Petersburg, Newski 4 — 42 315

NIE NA SŁOWACH A NA DZIELE

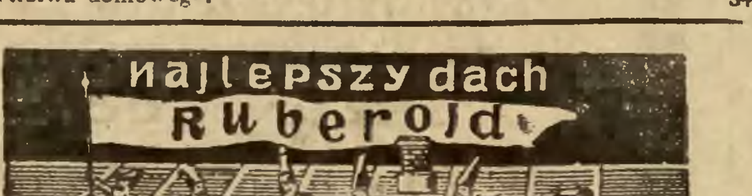
5208

Piegi, pryszcze, wągry mokre i suche liszaje, swędzenie, krosty i wszelkiego rodzaju nieczystości skóry leczy i usuwa najradykalniej rozpowszechnione i uznane przez powagi lekarskie

WERISHOFEŃSKIE TORMENTILOWE MYDŁO

MYDŁO ks. KNAIPPA.

4883



Przedstawiciel i skład **T-wa Ruberoid.** Inż. **M. KLIGMAN** Kijów, Aleksandr. 45 (wpr. Château) tel. 13—24. Fabr. izol. oddz. inż. I. Guzik 11

Skład maszyn, narzędzi rolniczych, nawozów sztucznych Stanisława Targońskiego w Buszynce. Posiadając znaczny zapas najnowszych i najwięcej używanych narzędzi rolniczych i maszyn dostarcza takowe niezwłocznie na zamówienie listowne. Katalogi na zapotrzebowanie. Adres dla listów: **Rachny, Stanisław Targoński, skład maszyn.** Dla depesz. Targoński Rachny. 15

ASTHMA

BRONCHITIS, DUSZNOSCI. Ulżenie i Szybkie wyleczenie za pomocą Cygaretek **ESPIC**

2 fr. pudełko. We wszystkich wielkich aptekach, i 20, r. St-Lazare, PARIS

Wymagać podpisu "J. ESPIC" na każdej cygaretce.

5003

Nagroda pierwsza i Medal Złoty na Wyst. Międz. w Brukseli 1910 r.

Silniki i lokomobile spalinowe „COMPACT"

zakładów MOES'A w Waremem w Belgii.

Wolnobieżne, wyregulowane do elektryczności, nadają się do rolnictwa i przemysłu.

Przeszło 1000 w użyciu.

W lokomobilach silniki są szczelnie zamknięte.

Gwarancya dwuletnia.

Przedstawicielstwo na Królestwo Polskie, Litwę i Ruś

Koneczny i Podgórski Inżynierowie

Warszawa, Żórawia 24. tel. 215-23, telegr. Konepo-Warszawa.

Na żądanie cenniki i kosztorysy bezpłatnie. 3417

Precz z rękami!

„JUROKSIL"

bez chlorku, bez sody **sam pierze bieliznę** bez mydła. Po godzinnem gotowaniu otrzymuje się bieliznę **przedziwnej białości.**

Żądajcie wszędzie. Paczka 20 kop.

Południowo-Rosyjsk. T-wa Handlu Towarami Aptecznymi w Kijowie. 5498

San-Remo. Pensyonat Lindenhof cały rok otwarty. Piękne położenie nad morzem, ogród, centr. ogrzew. Kuchnia wyśmienita. Korespondencya polska, franc. i niemiecka. 5245

Redaktor odpowiedzialny **Regina Żmijewska** Drukarnia Polska w Kijowie, ulica Kreszczatyk № 38. Wydawca **Antoni Zieleński.**